

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

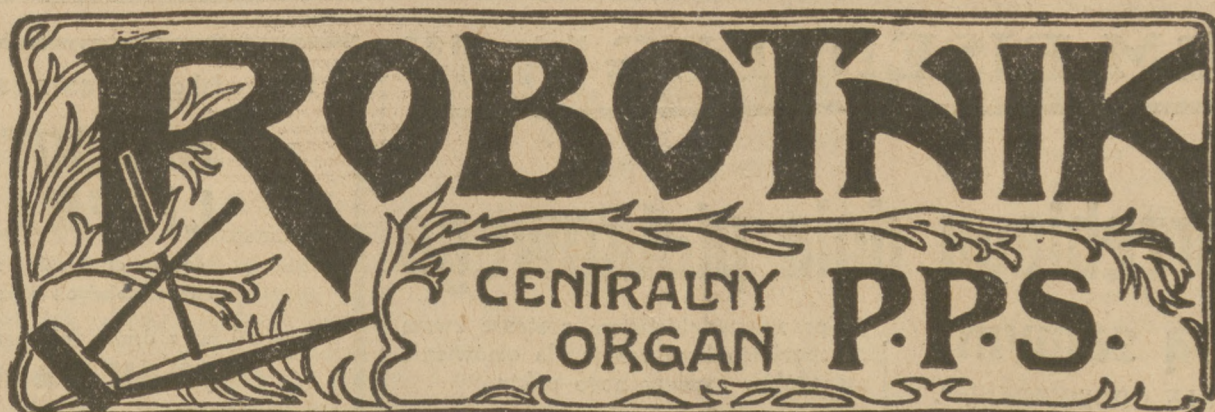
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11 do 12 po południu.

Za swych rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9-5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-jej

Gołota pocztowa naliczona ryczałtem.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 5.06-70

DYREKCJA — 2.20-13

ADMINISTRACJA — 5-13-80

DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 5.40 bez odnośnika zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwykłe gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopiarowanie pracy bezpłatne. Ogłoszenia tabelaryczne 50 o proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwykłych 5-cioszpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Stresa a Niemcy

Gdyś niedawno, po wizycie min. Edena, rozważali stanowisko Polski wobec Niemiec, oświadczyliśmy że jeżeli Niemcy nie zmieniają swej postawy, to z konieczności nastąpi okrzyk Niemiec.

I w Stresie na to okrzyk zanośnię się.

Przedewszystkiem — na okrzyk — dyplomatyczne. Przedmiotem obrad w Stresie była sprawa bezpieczeństwa Europy. Francja, Włochy, Z. S. S. R., „Mała Ententa” — upatrują bezpieczeństwo w szeregu paktów, jak pakt środkowo - europejski, wschodni i naddunajski, wiążących się w system powszechnego bezpieczeństwa. Pakty te różniłyby się co do treści; np. pakt środkowo - europejski przewiduje pomoc zbrojną tylko dla Austrii, podczas gdy pakt wschodni ma być paktem wzajemnej pomocy wszystkich jego uczestników. Ale razem biorąc, pakty te miałyby — łącznie z układem locarneskim — stanowić system bezpieczeństwa na lądzie europejskim i obowiązywać w ramach Ligi Narodów. Anglia nie jest zasadniczo przeciwna tym paktom, ale nie chce sama wziąć udziału w nowych paktach i pragnie, by nie były one skierowane przeciw Niemcom, by nie „okrzykały” nikogo.

Ale to pragnienie może się urzeczywistnić tylko wówczas, jeżeli Niemcy nie będą stały na uboku i wrócą do Ligi, na co specjalny nacisk kładzie właśnie Anglia. W przeciwnym razie wszelkie pakty, zawarte bez Niemiec, zwróca się przeciw Niemcom. Dlatego przedstawiciele Anglii na konferencji w Stresie mieli zadanie trudne. Tym razem bowiem Włochy nie stanęły po stronie Anglii, lecz Francji, i rola Anglii polegała na tem, by nie dopuścić do radykalnych posunięć — nie zamknąć Niemcom drogi do nowych konferencji; Anglia stała się właśnie pośredniczką, a nie Włochy, jak przypuszczano przed konferencją. Nie zmienia to jednak faktu, że każdy wynik konferencji w Stresie — bez względu na jego charakter — kompromisowy i stopień kompromisowości — byłby wymierzony przeciw Niemcom. Na to Anglia nie poradzić nie może.

Ale oprócz tego dyplomatycznego okrzyku, nastąpiło w przededniu Stresy donioślejsze okrzyknięcie w postaci układu francusko - sowieckiego. Jest to układ wzajemnej pomocy, czyli jakby część paktu wschodniego, do którego — według projektu Francji i Rosji — miałyby należeć także Francja. Dokładny tekst układu nie jest dotąd znany. Wiadomo tylko, że go uzgodniono z Rządem angielskim w Stresie, który dopiął tego, że układ mieści się w ramach paktu Ligi Narodów, z jednym wszakże zastrzeżeniem, co do którego nie nastąpiło jeszcze porozumienie.

Art. 16 paktu Ligi Narodów przewiduje, że Rada Ligi może zalecić odpowiednie zarządzenia wojskowe przeciw państwu napastującemu, ale to zalecenie nie ma charakteru przymusu. Układ francusko - sowiecki natomiast nakłada na obie strony przymus udzielenia pomocy wzajemnej. Zalecenie to musi uzyskać jednomyślność Rady Ligi, co w wysokim stopniu osłabia, albo nawet niweczy znaczenie układu, jeżeli bowiem Niemcy wrócą do Ligi, to także od ich zgody zależałoby, czy Francja i Rosja mogłyby przyjąć wzajemnie z pomocą — przeciw Niemcom. W tej

właśnie sprawie toczą się jeszcze rokowania. Jeżeli dojdzie do porozumienia i jeżeli za układem francusko - sowieckim przyjdą inne, to — rzecz jasna — Niemcy byłoby okrzyknięcie nie tylko dyplomatyczne, ale gęstym pierścieniem zbrojnym.

Hitler zorientował się wlot, że Stresa nie wróży mu nic dobrego i cofnął się ze swego nieprzejednanego stanowiska. Uczynił to jeszcze przed zebraniem się Rady Ligi Narodów 15-go b. m., które wprawdzie — jak wynika z depesz — nie będzie już karało Niemiec za złamanie Traktatu Wersalskiego, lecz ma tylko obmyślić środki, by... w przyszłości nie łamało jednostronnie traktatów — ale, uprzedzając posiadzenie genewskie, Hitler zgóry osłabia nawet platoniczny efekt jego uchwały.

Nie wdając się narazie w ocenę ustępstwa Hitlera, stwierdzić trzeba, że „niezłomność” hitlerizmu mieknie

przed każdym objawem siły. Utwierdza to jeszcze raz w przekonaniu, które stale głosimy, że dzisiaj można jeszcze poskromić wyuzdany apetyt hitlerizmu i jego zapędy zaborcze. Jutro może być zapóźno.

Narazie Hitler manewrem swym tylko wygrywa. Rozpoczną się nowe konferencje, może już z udziałem Niemiec; mogą nastąpić tarcia i nieporozumienia wśród innych państw, a zwłaszcza mocarstw, mogą być uciśniane niebezpieczne dla Niemiec sojusze i t. d.

A tymczasem Niemcy dalej będą się zbroili. Bo o zbrojeniach Niemiec już się przestało mówić. O zbrojeniu już dawno zapomniano. A co są warte wszelkie pakty, jeżeli wyścig zbrojny trwa dalej i jeżeli pewnego dnia huk armat może przekreślić wszystkie pracowite dorobek paktowy?!

(jmb.)

Komunikat Wydawnictwa 1-o Majowe

Sekretarjat Generalny C.K.W. P.P.S. przygotował na dzień 1-go Maja następujące wydawnictwa:

1) Z WALKI I PRACY. Zbiór wierszy i deklamacji robotniczych, 159 stron. Cena 10 gr. za egz.

2) „ŚMIERĆ OKRZEI”. Dramat w 6 odsłonach. Cena 50 gr. za egz.

3) „MONTWILL”. Sztuka w 8 obrazach z czasów carskich. Cena 50 gr. za egz.

4) PIĘŚNI REWOLUCYJNE Z NUTAMI — na cztery głosy na chór mieszany.

5) Czerwony Sztandar, 2) Na barykady, 3) Warszawianka, 4) Gdy naród do boju.

5) Pięśń Pracy. Cena 50 gr. za egz.

6) MIĘDZYNARODÓWKA — partytura na orkiestrę dętą. Cena 4 zł. za egz.

6) POCZTÓWKI Z PIĘŚNIAMI REWOLUCYJNEMI. 1) Czerwony Sztandar, 2) Na barykady, 3) Warszawianka, 4) Międzynarodówka, 5) Gdy naród do boju.

Cena za 100 sztuk — zł. 5.

7) „CHŁOPSKA PRAWDA” — numer 1-o Majowy. Cena 10 gr. za egz.

8) AFISZE 1-O MAJOWE — KOLOROWE. Rozmiar 70 cm. x 50 cm. Afisz tegoroczny. Cena 15 gr. za egz.

Ceny wszystkich wydawnictw są policzone wraz z wysyłką. Zamówienia, wraz z gotówką, należy niezwłocznie nadsyłać do Sekretariatu Generalnego C.K.W. — Warszawa, ul. Warecka 7. Konto czekowe PKO, Nr. 3174.

Nadto na dzień 1-go Maja wydanie specjalny numer „Tygodnia Robotnika” — w cenie 10 gr. za egz. Zamówienia na „Tydzień Robotnika” należy, wraz z gotówką, bezpośrednio nadsyłać na adres administracji „Tygodnia” — Warszawa, ul. Warecka 7.

SEKRETARIAT GENERALNY C.K.W. P.P.S.

Konferencja w Stresie

Manewry Hitlera

„Trzecia” Rzesza i Pakt Wschodni

W piątek późnym wieczorem nadeszła do Warszawy ze Stresy sensacyjna wiadomość, że Rząd Hitlera zgłosił — pod naciskiem Wielkiej Brytanii — akces do koncepcji Paktu Wschodniego.

Pierwsze informacje, podane przez nas w części nakładzie wczorajszego, okazały się, jak zwykle bywa w takich wypadkach, nieco przesadzone.

W istocie rzeczy:

1) Hitler wyraził zgodę zasadniczą na powszechny „wschodni” pakt o nieagresji;

2) Hitler oświadczył, że nie będzie się sprzeciwiał temu, by uczestnicy takiego powszechnego paktu o nieagresji zawarli ponadto ze sobą OSOBNY pakt o wzajemnej pomocy na wypadek napadów na któregoś z uczestników paktu;

3) w tym drugim ewentualnym pakcie „Trzecia” Rzesza nie wzięłaby już udziału.

Jest to niewątpliwie REJTERADA „Trzeciej” Rzeszy, które zgadza się teraz na WIELOSTRONNĄ — nie tylko DWUSTRONNĄ — umowę o nieagresji; nie jest to wszakże przyjęcie poprzedniej FRANCUSKO - SOWIECKIEJ koncepcji Paktu Wschodniego.

Ocenę ogólną polityki „Trzeciej” Rzeszy wobec Stresy dajemy w artykule wstępnym.

HISTORIA DECYZJI NIEMIEC.

Z wiadomości, otrzymanych w Londynie z kół delegacji brytyjskiej w Stresie wynika, że sprzecyzowanie stanowiska Niemiec odbyło się w sposób następujący.

Po sprawozdaniu o rozmowach berlińskich, złożonym na konferencji przez Simona, gdy zapytano w toku dyskusji, czy Hitler definitywnie odrzuca wszel-

ką formę Paktu Wschodniego, nawet, o ile podstawą jego jest powszechny pakt o nieagresji, a pakty wzajemnej pomocy stanowią w nim tylko nadbudówkę o charakterze opcjonalnym, Simon odpowiedział, że Hitler zajął wobec takich sugestij stanowisko negatywne, nazywając tego rodzaju plany niebezpiecznymi i ujemnymi. Po dalszych konsultacjach zdecydowano jednak, aby Simon ponownie zwrócił się do Niemiec, żądając wyrażonej odpowiedzi, czy Niemcy tego rodzaju propozycję odrzucają, czy też gotowe byłoby się do niej przylączyć. Telegram tego rodzaju wysłany został przez Simona do Berlina. Brytyjski chargé d'affaires w Berlinie Newton wezwany został do min. Neuratha, który mu oświadczył, że Niemcy zgadzają się na projekt powszechnego paktu o nieagresji z zastrzeżeniem dla tych państw, które tego pragną, prawa zaciągania między sobą specjalnych zobowiązań wzajemnej pomocy pod warunkiem, że będą to dokumenty oddzielne. Z odpowiedzi niemieckiej, jak również z obrad, prowadzonych w tej mierze w Stresie, nie wynika jeszcze jasno, czy pakt o nieagresji i dopuszczalne dla jego sygnatariuszy odrębne pakty wzajemnej pomocy będą miały charakter regionalny i dotyczyć mają tylko wschodniej Europy, czy też będą one posiadały charakter bardziej ogólny i będą otwarte dla wszystkich państw europejskich. W każdym razie w kółach delegacji brytyjskiej przywiązują do decyzji Niemiec wielkie znaczenie i przypuszczają, że stanowisko Niemiec wywrze bardzo korzystny skutek na dalszy bieg rokowań międzynarodowych. Wpływ posunięcia Niemiec widoczny już jest na postanowieniach, powziętych w Stresie co do planu działania w poniedziałek w Genewie. Mocarstwa u-

łożyć się miały rzekomo co do tego, że rezolucja, potępiająca naruszenie przez Niemcy postanowień Traktatu Wersalskiego będzie bardziej ogólna i że konkluzja jej będzie propozycja powołania do życia specjalnego komitetu Rady Ligi Narodów dla rozpatrzenia środków, jakie Liga Narodów może przedsięwziąć celem niedopuszczenia do naruszenia postanowień międzynarodowych.

Obrona Austrii

Z innych spraw, omawianych w Stresie, podkreślić należy, że w sprawie paktu austriackiego Wielka Brytania udzieliła Francji i Włochom carte blanche zredagowania stosownej formuły nieagresji w sprawie austriackiej z tem, że formuła ta zostanie przed definitywnym wprowadzeniem jej do ewentualnego paktu przedstawiona Hitlerowi dla uzyskania w razie możliwości jego zgody. Na wypadek odrzucenia jej przez Hitlera, Wielka Brytania nie zgłosi zastrzeżeń, aby pakt austriacki wszedł jednak w życie, ograniczając zresztą swój własny udział do roli tylko konsultatywnej.

Dalsze plany

Zdecydowano również, aby w sprawie ewentualnej konwencji lotniczej mocarstw locarneskich odbywały się dalsze rozmowy wyjaśniające, zwłaszcza

co do wzajemnego stosunku Wielkiej Brytanii i Włoch w takim pakcie. Co do widoków ewentualnej dalszej konferencji mocarstw z udziałem Niemiec, ZSSR, i Polski, żadne decyzje jeszcze nie zapadły. Uważano jest jednak naogół za prawdopodobne, że konferencja taka dojdzie do skutku, aby ustalić podstawy ewentualnego paktu o nieagresji i ustalić stosunek między tym zasadniczym paktem o nieagresji a odrębnymi paktami wzajemnej pomocy. Spodziewane jest, że konferencja taka zebrałaby się w Londynie. (PAT.)

Włochy i Abisynja

Według wiadomości ze Stresy, doprowadzone w toku narad do ważnej uchwały w sprawie Abisynji. Spór włosko - abisynijski zostanie rzekomo przekazany specjalnej komisji konsyliacyjnej, w skład której weść ma po dwóch członków ze strony Rządu włoskiego i abisynijskiego. Komisja szczegółowo rozpatrzy ma tematy sporu. (PAT.)

Galowy obiad

W piątek wieczorem w hotelu wysp boromejskich Mussolini wydał galowy obiad, w którym wzięli udział wszyscy członkowie konferencji oraz liczni przedstawiciele włoskich sfer politycznych i towarzyskich. (PAT.)

Życie rzeczywiste

Siedmiu antyfaszystów z Trjestu sąd skazał na kary więzienia od 4 do 7 lat. (PAT.)

Nowe konferencje wielkich mocarstw

Agencja Reutersa donosi ze Stresy: aczkolwiek żadnej ostatecznej uchwały jeszcze nie powzięto, kół urzędowe potwierdzają, że możliwe jest zwołanie drugiej konferencji wielkich mocarstw w Rzymie w najbliższej przyszłości. W Brytanii, Francji, Włochy, jak sądzą, po twierdzą swe stanowisko, iż nie będą tolerować ingerencji zzewnątrz do spraw austriackich.

Umowa Francji, Włoch i W. Brytanii o tem, aby przyznać Austrii, Węgrom i

Bułgarii prawo do zwiększenia zbrojeń jak sądzą, nastąpi wkrótce.

Agencja Havasa donosi ze Stresy: na konferencji postanowiono, że mocarstwa zainteresowane w Pakcie Naddunajskim zbiorą się w Rzymie dnia 20 maja. Na konferencję tę będą zaproszone: Niemcy, Austria, Czechosłowacja, Jugosławia, Francja, Polska, Rumunia, Węgry i Włochy. (PAT.)

INNE DEPESE NA STR. 2-jej i 4-jej.

Dziś o g. 10 m. 30 r. w sali „Ateneum” (Czerwonego Krzyża 20) **MŁODZI TUROWCY, CZERWONI HARCERZE, SPORTOWCY, AKADEMICY - SOCJALIŚCI, DZIECI ROBOTNICZE WARSZAWY** zbierają się pod hasłem:

Wszystkie siły oddamy P.P.S.

Na zebraniu nastąpi przekazanie młodych sił — naszej Partii, przekazanie sztandaru, będą przemówienia i część artystyczna.

SUKNIE Komplet, bluzki, spodnie ostatnie fasony poleca **M. EISENBERG** Nalewki 31 Tel. 11-40-21

Dookoła Stresy

Prasa europejska o przebiegu dnia piątkowego

Londyn zachwycony „sobą samym”

Cała prasa angielska omawia wyniki piątkowego dnia w Stresie. Korespondent specjalny „Daily Mail”, Ward Price zaznacza, że odpowiedź niemiecka na zapytanie Simona jest najważniejszym wydarzeniem dnia. Publicysta sądzi, że grunt dla nowej wielkiej konferencji między państwami został przygotowany. Delegaci angielscy usiłowali wpłynąć na złagodzenie tekstu wniosku francuskiego do Ligi Narodów, aby nie ranić ambicji Niemiec i umożliwić im powrót do Genewy.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Herald” uważa, że został osiągnięty znaczny postęp na drodze realizacji celów, przysięgających komunikatowi londyńskiemu z dnia 3 lutego. Ten sam dziennik w artykule wstępnym zaznacza, że konferencja w Stresie doprowadziła do pomyślnych rezultatów. Sprawa kolektywnego systemu bezpieczeństwa została ruszona z martwego punktu. Rząd angielski odegrał niezwykle owocną rolę w osiągnięciu porozumienia.

Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph” odnosi się sceptycznie do od powiedzi niemieckiej i uważa, że nie stanowi ona istotnego postępu. Celem polityki angielskiej jest doprowadzenie do powrotu Niemiec do Genewy i zawarcie konwencji o ograniczeniu zbrojeń.

Inne dzienniki podkreślają zgodność, że pomiędzy Londynem a Berlinem będzie odbywała się wymiana zdań. Pogłoski o możliwości zwolnienia nowej konferencji z udziałem państw zainteresowanych bezpieczeństwem w organizacji bezpieczeństwa na wschodzie, przybierają na sile. (ATE).

„WSPANIAŁE ODOŚOBNIENIE”

Szereg dzienników notuje pogłoskę o nieporozumieniach w łonie gabinetu angielskiego na tle polityki zagranicznej. Organ liberalny „News Chronicle” za znacza, że nieporozumienia te posiadają poważny charakter. Kilku członków gabinetu stoi na stanowisku, że Anglia musi ograniczyć do minimum swe zobowiązania na kontynencie Europy, i ogra-nywać jedynie rolę obiektywnego pośrednika.

Korespondent dyplomatyczny „Morning Post” zaznacza, że deklaracja delegacji angielskiej w Stresie nie spotkała się z całkowitym uznaniem członków gabinetu, którzy pozostali w Londynie.

„Daily Express” i „Daily Herald” zaznacza, że pogłoski o rozdźwiękach wśród gabinetu są przesadzone. W istocie nie chodzi tu o nieporozumienia o charakterze zasadniczym, lecz raczej o różnice zdań w sprawach taktyki.

Prasa podaje mowę, wygłoszoną przez sekretarza stanu dla kolonii sir Philipa Cunliffe Listera w Cambridge. W mowie tej minister wypowiedział się przeciwko rozszerzeniu zobowiązań angielskich w Europie. (ATE).

We Francji — zdania podzielone

Dzienniki francuskie podkreślają, że przedstawiciele Anglii, Francji i Włoch osiągnęli zasadnicze porozumienie w sprawie Austrii. Niepodległość Austrii będzie zagwarantowana w drodze ogólnego paktu państw Europy Środkowej, oraz Francji i Włoch. Według wszelkie-

go prawdopodobieństwa zostanie zwołana specjalna konferencja dla omówienia szczegółów zamierzonego paktu.

Ostatnie oświadczenie Niemiec wywołało żywy odzew w dziennikach paryskich. „Journal” mówi o nowym manewrze ze strony Niemiec. „Figaro” stoi na stanowisku, że nowa orientacja Niemiec wyjaśnia sytuację i ułatwi dojście do skutku kolektywnej organizacji pokoju. „Ordre” zaznacza, że wystąpienie Niemiec przyczyniło się do powodzenia konferencji w Stresie. „Petit Journal” w korespondencji własnej ze Stresy donosi, że zwołanie konferencji w Londynie z udziałem Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Niemiec, Polski i ZSSR, wydaje się wysoce prawdopodobnym.

„Echo de Paris” wyraża niezadowolenie z kompromisu w sprawie skargi francuskiej w Genewie, i podkreśla, że Rząd francuski stracił zbyt wiele czasu na różne rokowania i rozmowy. (ATE).

Komentarze prasy włoskiej

Prasa włoska przypisuje decyzji Rządu Rzeszy w sprawie przyłączenia się do wschodnio-europejskiego paktu nieagresji, duże znaczenie.

„Messagero” stwierdza, że oświadczenie niemieckie stworzyło nową sytuację. Kwestja Paktu Wschodniego stanowiła dotychczas najważniejszą przeszkodę dla porozumienia się mocarstw w sprawie stworzenia skutecznego systemu pokoju. Przeszkoda ta nie została wprawdzie jeszcze pokonana, straciła jednakże wiele z dotychczasowej swej trudności.

„Popolo di Roma” podkreśla w doniesieniu swego korespondenta ze Stresy, że przed zajęciem definitywnego stanowiska wobec ostatniej decyzji Niemiec, należy poznać dokładnie cele i potrzeby, które kierują się Rząd Rzeszy, wysuwając możliwość przystąpienia Niemiec do paktu nieagresji, obejmującego Europę Wschodnią.

Pod redakcją Jarosława Micińskiego zaczął wychodzić miesięcznik

BIBLIOTEKA KLEJNOTÓW LITERATURY POLSKIEJ

dający co miesiąc za cenę zł. 1.20 wraz z przesyłką ośmioarkuszowy tom najcenniejszych utworów literatury polskiej.

Wyszedł już z druku pierwszy tom miesięcznika, na który składa się

„PAN TADEUSZ” ADAMA MICKIEWICZA

Prenumeratę za „Bibliotekę” przekazywać należy na konto Nr. 3505 w P. K. O. lub do Administracji Wydawnictwa, Warszawa, Chmielna 110

Fortuna frontem ku przemysłowi

Zagłębie Boryslawskie należy do najbardziej uprzywilejowanych dzielnic kraju. Bogactwa naturalne stanowią podstawę dobrobytu mieszkańców tej dzielnicy, a i Fortuna nie zapomina o niej, gdyż w każdej niemal klasie Loterii Państwowej darczy ją dużymi wygranami. W jednej tylko czwartej klasie poprzedniej loterii w zagłębiu naftowym dzielono się dwiema wygranami po 50.000 zł., które padły na n-ry 124.656 i 176.554, a przedtem jeszcze w III klasie 30-ej loterii drohobyczanie wygrali 200.000 zł. na nr. 56.439.

I wczoraj, jako w ostatnim dniu ciągnięcia III-ej klasy 100.000 zł. padło na nr. 168759, sprzedany za pośrednictwem urzędu pocztowego w Drohobyczu trzem pracownikom firm naftowych, pp. P. D., S. N. i J. B. Czwartą ćwiartkę nabyło grono funkcjonariuszów poczty dworcowej.

Jako ciekawy szczegół podkreślić należy, iż na nr. 168759 w poprzedniej klasie padła wygrana 50 zł. Nietylko nie przeszkodziło to wygraniu następnie stu tysięcy złotych, ale ułatwiło graczom zadanie o tyle, że dal-

sza gra nie już ich nie kosztowała. W tym fakcie przejawili się jaskrawo dodatnie strony wygranych 50-złotowych.

Zresztą tym razem wogóle Fortuna zwróciła się „frontem do przemysłu”. Drugie 100.000 zł. padło bowiem na los nr. 62487, zakupiony przez pracownika jednej z firm manufaktur w Łodzi, p. M. Neumana, oraz grono jego najbliższych przyjaciół; trzecia zaś stutysięczna wygrana przypadła mieszkańcom znanej osady fabrycznej, Ostrowca Kieleckiego, na nr. 134.862. Są to pp. R. J. fryzjer, F. L. księgowy, P. J. robotnik i H. K. drobny kupiec.

Łódź otrzymała nadto 50.000 zł., które padły na nr. 173.232. Drugą wygraną 50.000 zł. podzielił się właściciel losu nr. 99.463, zamieszkały w Krakowie.

W ten sposób zakończona została III klasa 32-ej loterii. W dniu 6 maja rozpocznie się ciągnięcie klasy IV-ej, poczem wkręcimy w loterię 33-a, której plan, jak wiadomo, przewiduje wielką niespodziankę dla graczy, w postaci bezpłatnego dodatkowego ciągnięcia gwiazdkowego.

Znowu zamordowano emigranta niemieckiego

„Paris-Midi” donosi, iż policja szwajcarska prowadzi dochodzenie w sprawie tajemniczego zaginięcia emigranta niemieckiego Mendelsohna, zamieszkałego w Asconie. Istnieje przypuszczenie, iż

został on zamordowany. Zbrodnia prawdopodobnie została popełniona podczas pobytu w Asconie Wesemanna, zamieszkałego w sprawie porwania Jacoba. (PAT).

Awantury na konferencjach „Volksbundu”

Wczoraj odbyły się na Górnym Śląsku trzy okręgowe konferencje „Volksbun-

du”, które zakończyły się wielkim skandalem.

Na konferencje te przybyły liczne delegacje młodoniemców, które zaatakowały na całej linii stary zarząd „Volksbundu”, z Ulitzem na czele, zarzucając „Volksbundowi” uprawianie masowych nadużyć finansowych, uprawianie polityki obrony pełnego korytka.

Delegatów „Volksbundu” obrzucili młodoniemcy krzesłami i ochucnącymi bombami.

W Katowicach i w Chorzowie zostały konferencje rozbite, a w Mysłowicach młodoniemcy wyrzucili stary zarząd i wybrali własny.

Przebieg konferencji świadczy, że w obozie Niemców toczy się zacięty bój o dostęp do pełnego korytka hitlerowskiego.

Czy koniec kartelu drożdżowego

Z artykułu „Gazety Polskiej” o przemysle drożdżowniczym wywnioskować można, że rząd nie odnowi z kartelem umowy (o nieudzielanie nowych koncesji na drożdżownię), która napędziła przemysłowcom drożdżowym milionowe zyski. Wygaśnięcie umowy doprowadzi za pewne do rozwiązania kartelu drożdżowego.

Przypominamy, że sprawa udzielania koncesji na drożdżownię była w swoim czasie głośną (i niewonną) naskutek długich procesów.

Kartel przy pracy: ryż podróżni

Kartel ryżowy podwyższył od 1 kwietnia ceny ryżu od 3 do 4 gr. na kg., co stanowi zwykłą w wysokości od 5 do 10 proc.

Podwyżka ta jest niczem niezasadnioną, bo aczkolwiek surowiec mógł podrożeć od 1 do 2 proc., to wysokość zarobków na ryżu jest tak wielka, że niska zwykła cen surowca nie powinna odbić się na cenie.

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY

powstają z nagromadzenia się w żółci szkodliwych osadów. Zapobiegajcie temu, stosując ziola

CHOLEKINAZA

H. Niemojewskiego, które systematycznie wzmagają czynność wątroby i wydala ją z organizmu szkodliwe produkty przemiany materii. Skład Główny: Lab. fizjol. chem. „Cholekinaza”, Warszawa, Nowy - Świat 5. Apteki i sklepy apteczne. Żądajcie bezpłatnych broszur.

Depesze

WOJNA DOMOWA W CHINACH.

Z Szanghaju donoszą: Dziennik „China Post” podaje, że marszałek Ciang-Kaj-Czek osiągnął pierwszy od dłuższego czasu sukces w walce z „armią czerwoną”. Połączone oddziały nankińskie nacierają z Guidzow w północnym kierunku, wyparły wojska czerwone do prowincji Honan, jednakże na terenie tej prowincji wojska „czerwone” napotykały również na zdecydowany opór skoncentrowanych tam oddziałów nankińskich i wyruszyły z powrotem do Guidzow. Tu rozpoczęła się niezwykle zacięta i krwawa walka. „Czerwoni” przedarli się przez fort nankiński, lecz zostali odparci w odległości 10 km. od miasta Gui-Jan, gdzie znajduje się główna kwatery Ciang-Kaj-Czeka. Walki nie zostały dotychczas zakończone. (ATE).

GRECJA PO REWOLUCIE.

W tych dniach ukazało się specjalne wydanie Dziennika Urzędowego, w którym ogłoszono listę 45 członków sądownictwa, usuniętych ze swych stanowisk.

Na rozkaz ministra wojny 700 marynarzy, należących do załogi zbuntowanych statków wojennych, przeniesiono do szeregów armii lądowej. Ogłoszono również nową listę, zawierającą nazwiska 134 osób, uczestników powstania, których mienie tak ruchome, jak i nieruchome, uległo konfiskacie. (PAT).

W poniedziałek rozpocznie się przed nadzwyczajnym sądem wojennym w Kavalii rozprawa przeciw gen. Kamenosowi oraz zbiegłym z nim razem do Bułgarii oficerom. Gen. Kamenos był, jak wiadomo, głównym kierownikiem powstania w Macedonii i Tracji. (PAT).

SZPIEGOSTWO JAPONSKIE.

Z Szanghaju donoszą: Dziennik „Sun-Bao” podkreśla, że w Nankinie aresztowano 3 Japończyków, którzy dokonali zdjęć fotograficznych na terenie fortyfikacji. Konsul generalny Japonii w Nankinie założył energiczny protest u władz chińskich i zażądał wypuszczenia aresztowanych na wolność. (ATE).

KATASTROFA W TEATRZE.

W piątek podczas przedstawienia runął gmach jednego z teatrów w Nankinie. W chwili wypadku w teatrze znajdowało się

kilkaset osób. W katastrofie zginęło 30 osób, a przeszło 200 jest rannych. (ATE).

RUCH STRAJKOWY W MEKSYKU.

Z Mexico City donoszą: Na skutek interwencji prezydenta Cardenas strajk powszechny w Puebli został zakończony. W wielu miastach wybuchł strajk na znak solidarności ze strajkującymi robotnikami w Puebli. W Tampico zakłady elektryczne są nieczynne. (ATE).

Rzeczy ciekawe z całego świata

NIEZWYKLI SAMOBÓJCZY.

Śmiertelny skok z samolotu dwóch Amerykanek, które w ten sposób podziły za swymi ukochanymi — ofiarami katastrofy lotniczej, nie jest w kronice samobójczej wypadkiem odośobnionym. — W kilka dni po samobójczej śmierci córek konsula amerykańskiego znaleziono w pobliżu Bazyli zwłoki buchaltera pewnego banku szwajcarskiego, który dopuściwszy się sprzeniewierzeń na znaczną sumę rzucił się również z samolotu. W związku z tem dzienniki podkreślały niejednokrotnie, że tego rodzaju wypadki samobójstwa nie były dotychczas notowane. Jest to przypuszczenie błędne. W ponurą kronikę wypadków samobójstwa znajdujemy szereg ludzi, którzy w ten sposób położyli kres swemu życiu. Pierwszym z nich był znany lotnik rosyjski, Maziewicz. W dniu 8 października 1910 r. znaleziono jego zwłoki pod szczytami zdruzgotanego samolotu. Przy denacie znaleziono list, z którego wynikało, że lotnik popełnił samobójstwo.

W r. 1925 zginął w podobny sposób lotnik węgierski Gergye. Był on wielkim przeciwnikiem projektu obelgiwania węgierskich linii lotniczych przez aparaty francuskiego towarzystwa lotniczego „Cidna”. Gergye należał do elity lotników, nie tedy dziwnego, że dyrektor tego towarzystwa Deullin pragnął za wszelką cenę pozyskać wytrawnego pilota. Gdy wreszcie mu się to udało, Gergye zapytał dyrektora: „Jak może pan powierzać odpowiedzialne stanowisko swemu dotychczasowemu przeciwnikowi?”. — „Gdyż jestem przekonany — odparł dyrektor, że pan z tym samym zapalem służyć będzie naszym interesom, z jakim je pan dotychczas zwalczał”. Między dzielnym pilotem a dyrektorem zawiązała się serdeczna przyjaźń. W r. 1925 dyrektor Deullin ginie w katastrofie lotniczej. W kilka dni później prasa doniosła o katastrofie samolotowej, w której zginął Gergye. Z pozostawionych przez pilota listów wynikało, że nie mógł on przeżyć śmierci swego przyjaciela i postanowił zginąć w ten sam sposób.

Samobójstwa kobiet — lotniczek miały

zwykle, jako przyczynę zawiedzione nadzieje, związane ze zdobyciem rekordu lotniczego.

Pilotka francuska, Lena Bernstein, która przygotowywała się do lotu z Le Bourget do Capstadu w Afryce Południowej, dowiedziawszy się, że aparat jej został zajęty przez komornika, zakradła się pokryjomu do hangaru, wytoczyła aparat z szopy i wzniósłszy się w górę szalonym loopingiem runęła wprost przed nadbiegłymi w międzyczasie urzędnikami lotniska z komornikiem na czele, rozbijając samolot w drzaz-

Mandat dla kandydata socjalistów polskich w Czechosłowacji

Kom. Wyk. Czechosłowackiej Partii Socjalno Demokratycznej uchwalił w drugim skrytyjnym wyborów, które odbędą się dn. 14 maja r. b., ustąpić jeden mandat kandydatowi Socjalistów polskich w Czechosłowacji.

Upaństwowienie Gimnazjum polskiego w Orłowej

Na piątkowym posiedzeniu Rady Ministrów w Czechosłowacji, m. in. zapadła uchwała upaństwowienia gimnazjum polskiego w Orłowej.

Ustąpienie S. Strońskiego

Dowiadujemy się, iż z redakcji „ABC-Nowiny Codzienne” ustąpił prof. Stanisław Stroński, uchodzący dotychczas za serdecznego przyjaciela p. Jerzego Zdziechowskiego.

PORADNIA Świadomego Macieżyństwa Leszno 23 m. 3

Zapobieganie ciąży, leczenie chorób kobiecych i bezpłodności. Porady przedślubne. Wtorek, czwartek, sobota — 10-1. Poniedziałek, środa, piątek — 5-8.

Pożyczka inwestycyjna

Już się zaczęło...

Pisząc przed paroma dniami o pożyczce inwestycyjnej, zwracaliśmy z naciskiem uwagę, że trzeba tym razem zerwać na serwo z metodą przetrwania jej ciężaru na barki Świata Pracy poprzez „przymus dobrowolny” w stosunku do urzędników, pracowników, robotników przedsiębiorstw państwowych i t. d. Pożyczka jest z finansowego punktu widzenia wygodna; klasy posiadające mogą ją pokryć bez większego nawet wysiłku.

Ale... JUŻ SIĘ ZACZEŁO... Z różnych urzędów i biur donoszą nam, że nadeszły odnośnie okólniki, normujące wysokość obciążeń dla poszczególnych kategorii urzędników i urzędników, naczelnicy i dyrektorzy przesyłają podwładnym „zalecenia” i t. d., i t. p., — wszystko według stereotypowego wzoru niedawnej pożyczki „narodowej”.

Nasz przedziwny aparat biurokratyczny nie umie ani rusz wyżyć się szablonu, nie ma w sobie ani cienia inicjatywy

pomysłowości. Zawsze to samo... Okólnik, — rozkaz, — przymus, — pośredni czy bezpośredni. I zawsze to samo kroczenie po linii najmniejszego oporu... Każdy laik rozumie, że PRZYMUSOWE obciążanie pożyczką pracowników i robotników oznacza w praktyce OBCIĘCIE ICH PŁAC, a więc dalsze KURCZENIE WEWNĘTRZNEGO RYNKU SPOŻYCIA. Gospodarczo jest to nonsens, wywracający do góry nogami cały sens, całą wartość samej koncepcji pożyczki inwestycyjnej, która miała uruchomić istniejący jeszcze w kraju KAPITAŁ, a wcale nie redukować dochodów MINIMALNYCH świata pracowników umysłowych czy fizycznych.

Ale... aparat biurokratyczny nie dba o względy społeczno - gospodarcze; kółka mechanizmu kręcą się same przez się, — bezmyślnie, według szablonu.

Okólnik... karjera „energicznego” naczelnika... Niech się wszystko inne wali... L. T.

Mały feljeton

Polskie, arcy-polskie

Dwa miały Rosja przedwojenna wynalazki, które imię jej na cały świat wstawiły. Temi wynalazkami były: samowar i liźydzio, czyli z rosyjską przez długi czas zwane także „szczotkami”. Kto wynalazł pękaty samowar, kto pierwszy sporządził liźydzio — niewiadomo. Były to wynalazki ludu, jak produktem ludu są piosenki ludowe, podania i baśnie ludowe.

Polska pomajowa ma już także swoje wynalazki, których autorów nikt nie zna, a które przecież noszą na sobie pieczęć polską „made in Poland” i rozslawiają imię Polski po świecie.

Pierwszym z tych dwóch wynalazków jest polski strażnik. Nie będę się o nim rozpisywał, bo wszyscy wiemy, na czym polega, chociaż autora nie znamy. Jeżeli mnie pamięć nie myli, zrodził on się w Zagłębiu Dąbrowskim i ten szczegół należy na wieczną rzecz pamiętkę zanotować.

Polski strażnik przekroczył już granice Polski i był już stosowany w Rumunii i na Węgrzech.

Niemieckiego żalować, że nie jest on zarejestrowany w urzędzie patentowym, bo korzystający z naszego rodzimego wynalazku robotnicy rumuńscy czy węgierscy i takby nam nie zapłacili za licencję.

Drugim naszym wynalazkiem jest słowackie przedstawicielstwo ludowe.

Zgóry uprzedzam, że nazwa ta nie ma nic wspólnego z premierem Słowacją, lecz pochodzi z nazwy gminy Słowaków, leżącej w Zagłębiu Dąbrowskim. Widocznie bogata w złoża węglowe ziemia sprzyja wynalazkom.

Na czym polega słowackie przedstawi-

cieltwo ludowe?

W Słowacku istnieje Rada gminna oraz istnieje wójt. Większość Rady w liczbie 10 na 16 radnych nie uznaje wójta. Przychodzą ci radni na posiedzenia gminnej Rady. Przychodzą i siedzą, ale nie mówią. Wójt chce naprz. uszczęśliwić gminę oddziałem Strzelca, chce umurować tablicę ku czci... Wójt mówi, wójt przekonywa, argumentuje, prosi, grozi, molestuje, perswadyje, siódme poty na niego biją, a słowackie przedstawicielstwo ludowe tylko słucha, spogląda na siebie, porozumiewa się wzrokiem i milczy. „Siedzą, jak mumie i parę z ust nie puszczają” — jak pisał nasz korespondent. Są obecni, ale jakgdyby nieprzytomni. Nie głoszą przeciw, bo chrzestanoby ich, jako antypaństwowców, i nie głoszą za, bo gmina biedna, naród głodny, a są pilniejsze potrzeby, aniżeli tablice...

Wójt chciałby pokazać się przed panem starostą, że gmina uchwałała a to to, a to tamto. Więc jeszcze raz zaczyna od początku. Mówi, apeluje, gromi... Wreszcie północ wybija... Radni ziewają... wójt wy-czerpany, zmęczony, złożony, zamyka posiedzenie i radni w grobowym milczeniu rozchodzą się do domów.

Podobno wójt zwracał się do p. Caru z prośbą, żeby wyinterpretował, że na 16 radnych 6 stanowi większość i uchwała powzięta 6 głosami obowiązuje.

Taki jest drugi polski wynalazek; nie-mo przedstawicielstwo ludowe.

Zapamiętajcie: Słowaków.

Słowaków w Zagłębiu Dąbrowskim.

ULTIMUS.

Przegląd prasy

KOMISARYCZNE RZĄDY W STOLICY.

Cytowaliśmy już dwukrotnie „sanacyjny” „Czas” i opinie tego dziennika o obecnych rządach komisarycznych w stolicy.

Wczoraj ten sam dziennik znowu zajął się zarządem m. Warszawy, a to w związku z wiadomością o masowej redukcji pracowników na d. 1 maja r. b.

„Czas” pisze:

„Działalność, polegająca na tym, że w okresie paru miesięcy przyjmujemy kilkaset nowych pracowników, poczem w ciągu jednego dnia zwalniamy równie kilkusset, wywołuje wrażenie chaosu i dowodzi, że w danej sytuacji jest brak planu i organizacyjnej koncepcji”.

Dziennik konserwatywny słusznie wskazuje, gdzie należy poczynić oszczędności, pisząc:

„Jest rzeczą dla naszych stosunków zmienną, że fundusz reprezentacyjny i dyspozycyjny prezydenta miasta, do którego doliczyć możemy wydatki na podróże i wyjazdy, albowiem dawniej pokrywane były z tego funduszu, wynosi 109.000 zł. Naszym zdaniem,

wypadałoby przynajmniej obniżyć tę sumę do wysokości funduszu dyspozycyjnego Prezydenta Rzeczypospolitej, t. j. do sumy 60.000 zł. Sądymy, że w ramach 5.000 zł. miesięcznie mogą się pomieścić wydatki nadzwyczajne i reprezentacyjne prezydenta m. Warszawy”.

Wreszcie zwraca uwagę „Czas” na sposób informowania prasy przez obecny Zarząd stolicy:

„Niewłaściwą, naszym zdaniem, formą jest rozsyłanie do prasy komunikatów tendencyjnych i reklamowych, szczególnie, że według okólników wewnętrznych, obecny prezydent miasta prowadzi osobistą kontrolę nad całą działalnością prasową i, jak wiadomo, w redagowaniu komunikatów i artykułów bierze osobiście udział...”

„Ludność powinna oceniać pracę Zarządu miejskiego na podstawie obiektywnych danych, wszelkie zabiegi o opinie publiczną, czynione ze strony Zarządu w sposób hałaśliwy, są niepożądane i niewłaściwe”.

Do uwag tych nie mamy nic do dodania, poza tym, że tam, gdzie zarząd ma na względzie nie dobro miasta i jego mieszkańców, lecz interes partyjny, rezultat musi być opłakany.

x. y. z.

Organ Medrców Sjonu

Nucelny organ Stronnictwa Narodowego coraz bardziej sprawia wrażenie organu Medrców Sjonu. Na pierwszy rzut oka nie jest to organ polski, lecz żydowski. A więc wczoraj naprz. na drugiej kolumnie „Gazety Warszawskiej” znaleźliśmy następujące tytuły: „OBRAZA NARODU ŻYDOWSKIEGO”, „KRONIKA ŻYDOWSKA”, „ŻYDOWSKI TEATR W BERLINIE”, a w przeglądzie prasy na tejże stronie: „ŻYDZI I ZWIĄZEK MIAST”.

Jeżeli do tego dodamy odcinek powieściowy, zatytułowany „WIELORYBKA”, która także może okazać się po żydowsku, to doprawdy „Gazeta Warszawska” staje się poważnym konkurentem dla „Naszego Przeglądu”.

nowa narobka

TUNGSRAM



Z DWUSKRETNYM DRUCIEM
CECHOWANA DEKALUMENACH
do 20% oszczędności

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

SUKNIE

KOMPLETY, BLUZKI I SPÓDNICZKI
Z NAJMODNIEJSZYCH MATERIAŁÓW I WYKWINTNYCH FASONÓW
POLECA NAJTANIEJ

FUKS i OKNOWSKI

WYTWÓRNIA KONFEKCYJ

Nalewki 12 m. 7. tel. 12-10-50

NA ŚWIĘTA

BARANKI

cukrowe i czekoladowe.

JAJKA

czekoladowe od najskromniejszych do ozdobnych, napel-nionych czekoladkami.

FIGURKI

z najlepszej czekolady

SWIECONKI

z czystego marcepanu i czekolady na sztuki i na stolikach.

TORCIKI

pralinowe, orzechowe i ananasowe

CEKOLADY

w proszku i w bloku do mazurków.

MAZURKI

w pięciu odmianach, oraz masę migdałową i orzechową do mazurków i ciast

poleca:

E. WEDEL

WESOŁY KĄCIC

TEORJA EINSTEINA.

W kawiarni siedzą dwaj przyjaciele i dyskutują:

— Słyszałeś, że Einstein wyjeżdża do Ameryki?

— A kto to jest Einstein?

— Einstein, no... ten słynny wynalazca teorii względności.

Pauza.

— Względności?... A co to jest teoria względności?

— To jest trudno objaśnić, ale wyjaśnię ci na przykładzie. Siedząc naprz. w miłym towarzystwie przy butelece dobrego wina, a wówczas zdaje ci się, że każda godzina to minuta. Innym razem nastawiasz radio i słuchasz mowy dyktarza „sanacyjnego” o konstytucji, a wówczas każda minuta wydaje ci się godziną. Rozumiesz?

Dłuższa pauza.

— I z tem Einstein jedzie do Ameryki?



MWDEO KREM DO GOLENIA

PRZEWYŻSZA JAKIŚ ZŁOTY ZAGRANICZNE WODA I KREMY DO GOLENIA

MAGISTER W. KASPRZYCKI
WARSZAWA, PIŁSA XI 30

„Kordjan i Cham”
a prawda historyczna

Niewątpliwie poczytać należy za zasługę dyrekcji teatru Comedia w Warszawie, że, w przeciwieństwie do dyrekcji innych teatrów, unikających, jak za-razy, tematów społecznych i raczących publiczność banalnym repertuarem, usypiającym serca i sumienia, wy-stawiła „Kordjana i Chama”, przeróbkę znanej powieści Kruczkowskiego.

Sztuka ludzi żywe zainteresowanie, na które zasługuje. Autor przypomina owego społecznika z „Róż” Żeromskiego, który demaskuje zakłamanie prelegenta, wygłaszającego w szopie należycowskiej dla chłopów odczyt o powstaniu styczniowym 1863 roku, i podsuwa nieznanie przezrocza, malujące nędzę i ucisk chłopów, wbrew sielankowemu nastawieniu prelegenta.

Nie ulega wątpliwości, że powstanie listopadowe 1830 roku, przedsięwzięte wśród gorszych jeszcze dla ludu warunków, niż powstanie styczniowe, zostało zdławione nie tylko wskutek nieudolności wodzów, lecz i wskutek niechęci Rządu, oraz szlacheckiego, Sejmu do załatwienia choćby kompromisowo sprawy włościańskiej, jak tego domagał się, między innymi, Jan Olrych Szaniecki. Uniemożliwiło to w krytycznej chwili wywołanie powszechnego zapału, potrzebnego do ratowania ojczyzny.

Ale geneza powstania listopadowego i sposunek poszczególnych warstw społecznych do jego wybuchu, przedstawione są u Kruczkowskiego w sposób, urągający prawdziwej historycznej.

Nie chodzi mi w tej chwili o drobne usterki, chociaż i ich pisarzowi, układającemu dramat historyczny, unikać należy. Do takich należy, między innymi, informacja, jaka się wyłogła na emigracji, jakoby Bartosz Głowacki (praw-

dziwe imię i nazwisko Wojciech Bartos) został po upadku powstania kościuszkowskiego oddany przez dziedzica w rekruty do armii austriackiej. Jest prawda, ponad wszelką wątpliwość stwierdzoną, że Głowacki nie dożył upadku powstania kościuszkowskiego, gdyż zginął w bitwie pod Szczekocinami, walcząc przeciw wojskom rosyjskim i pruskim. Ale mniejsza o to, zwłaszcza, że niejednego chłopu, walczącego pod sztandarami Kościuszki, spotkał podobny los ze strony dziedziców, usiłujących się przypodobać zwycięskim rządów zaborczym.

Chodzi mi o stwierdzenie, że nie jest prawdą, jakoby warstwy ludowe ustosunkowały się do powstania wrogo i jakoby wybuch dokonany został przez o-cierów - paników, odnoszących się do sprawy reformy społecznej wrogo lub choćby tylko obojętnie.

I u nas i na całym świecie inicjatywa wyzwolenia narodowego z pod ucisku obcego despotyzmu podejmowana była zawsze przez żywioły społeczne radykalne. „Ca ira”, ta piękna pieśń, którą muci na scenie kowal Derkacz, była podobnie jak „Marsyljanka”, pieśnią bojową tych, którzy domagali się nie tylko praw człowieka i zniesienia przywilejów, lecz i ratowania ojczyzny przed najazdem. Zarówno podchorążowie, którzy stali na czele spisku, jak i ci cywilni spiskowcy, którzy w chwili wybuchu zaczęli przemawiać do tłumu na rynku Starego Miasta (jak bracia Mochnacy), łatwo nawiązać mogli z masami ludowymi żywy kontakt ideowy. Nie szły wprawdzie do ludu z programem marksowskim, bo go jeszcze na świecie nie było, ale w ich głowach świdłały myśli, które w lat parę później stały się fundamentem słynnego manifestu Towarzy-

stwa Demokratycznego. Od manifestu tego, który „prawo posiadania ziemi i każdej innej własności pracy tylko przyznaje”, prosty już gościniec prowadzi na socjalistyczne tory.

I lud warszawski dobrze rozumiał, że nie pozostawanie w jarzmie despotyzmu carskiego, lecz poparcie usiłowań rewolucjonistów leży na linii jego dążeń, to też nie zachował się tak, jak Kazimierz Deczyński w ostatniej odsłonie „Kordjana i Chama”. Prawdziwi Deczyńscy, synowie ludu, nie stanęli na drodze rewolucjonistów, lecz, przyłączywszy się do nich, zdobywali gołemi rękami arsenały. Oni później szli gromadnie do armii ochotniczej, aby walczyć przeciw Mikolajowi. Dzieje 1831 roku nie znają wypadku, aby kto z ludu oświadczył się po stronie cara. Po upadku powstania listopadowego nie rozdawano wśród chłopów medali „za usmienie polskawo miatieża” (za stłumienie polskiego powstania). Oddziaływanie rosyjskiej ideologii było możliwe w 30 lat później, gdy liberalizm rosyjski w osobie Milutina chciał się odgrywać na terenie Królestwa Polskiego w walce z rosyjską reakcją. W „Kordjanie i Chmie” chłopci, i-czący na łaskę Petersburga, są zupełnym anachronizmem.

Ani jeden człowiek, pochodzący z warstw ludowych, nie zginął z ręki zrewolucjonistów w ową tragiczną noc listopadową. Padli z rąk powstańców jedynie przedstawiciele wyższej biurokracji, wysługujący się rządowi carskiemu ze względów kariery, lub generałowie, którzy wyżej stawiali przysięgę wojskową, złożoną wielkiemu księciu Konstantemu, od głosu sumienia. Zginęli ludzie, stojący na najwyższych szczeblach społecznych, obcy i dalecy ludowi. Zginęli z rąk prostych żołnierzy, pochodzących z ludu, a ich śmierci towarzyszyły krzyki i pogroźki ludu warszawskiego, towarzyszącego kroczącym przez ulice zbuntowanym oddziałom wojskowym. Taka jest prawda historyczna, a bynajmniej nie taka, jaka wyziera tendencyjnie z

działa Kruczkowskiego.

Przy najbujniejszej wyobraźni trudno nam dzisiaj byłoby zrozumieć robotnika i żołnierza, który w chwili wybuchu powstania opowiadzałby się raczej za rządami „potwora belwederskiego”, niż za garstką młodych ludzi, którym paliło się w głowach i którzy w ciągu trzech dni porwali za sobą całą armię i całą ludność stolicy.

Jest rzeczą zrozumiałą, że później nastąpiło rozczarowanie, zwłaszcza, że władza, wskutek intrzyg i małego wyrobienia politycznego inicjatorów powstania dostała się w ręce tych, którzy myśleli tak samo, jak generałowie, zabici w noc listopadową na ulicach Warszawy. Takim był Skrzyński, który zaraz po wybuchu pobiegł do Konstantego z zapewnieniami o swej lojalności. A na prawdziwą ironię losu zakrawa, że i generał Sowjński, bohater Woli, któremu niedługo pomnik postawić mają, opowiedział się w pierwszej chwili także za Belwederem, co nie przeszkadzało mu potem spełnić obowiązek wobec kraju aż do tragicznego zgonu na szafkach.

Ale nawet w momentach największego rozczarowania lud pracujący nie zwrócił się przeciw inicjatorom powstania, nie wypierał się ich i im nie złorzeczył, lecz żywił najgłębszy szacunek dla tych, którzy podjęli nierówną walkę. Gdy 15-go sierpnia 1831 roku wybuchły w Warszawie krwawe zaburzenia, przypominające swą grozą najdramatyczniejsze wydarzenia paryskie z czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej, lud warszawski rzucił się na arystokratów, podejrzanych o sprzyjanie Rosji, i powywieszał ich na latarniach, zabijał szpiegów i uwiecznionych generałów, którzy nieudolnie walczyli z armią rosyjską, wskutek czego ulegali podejrzeniu o zdradę. Tak wyglądała naprawdę ulica warszawska podczas powstania listopadowego. I nie mogło być inaczej.

Na wsi, do której nie docierały idee polityczne, sprawa oczywiście przedstawiała się gorzej, zwłaszcza, że i ucisk spo-

łeczny był tam większy, niż w mieście. Ale i na wsi wieść o wybuchu powstania nie wywołała tak wrogich uczuć dla idei wolnej ojczyzny, jak to widzimy przedstawione w powieści, a następnie w dramacie Kruczkowskiego. „Cham” niedostatecznie poparł „Kordjana”, ale mu się nie przeciwstawił, co na chwałę polskiego włościaństwa stwierdzić dziś musimy.

Przeciwstawianie socjalizmu ideałowi wolnej ojczyzny jest dziś przeżytkiem. I nie tylko dzisiaj. Już 55 lat temu Karol Marks przekonywał Waryńskiego i Dłuskiego łagodnie i spokojnie, że nie, podległa Polska powstać musi, bo jest potrzebna nie tylko ludowi polskiemu, lecz i całej Europie demokratycznej. A lat temu dwadzieścia Lenin, wbrew Luksemburczakom i dziwnie brzmianym w ustach socjalistów teorjom organicznego wcielenia, oświadczył się za prawem samookreślenia wszystkich narodów, aż do oderwania się od państwa rosyjskiego włącznie.

To społeczne wielkich wydarzeń historycznych podkreślać powinniśmy i jest zasługą Kruczkowskiego, że zerwał z tradycjami sentymentalizmu powstaniowego. Ale nie pociągamy Kordjana pod sąd historii i nie imputujemy mu brzydkich pobudek karierowiczostwa wojskowego, jak to uczyniono w szóstej odsłonie dramatu Kruczkowskiego, bo Kordjan i jego kompani przed tym zarzutem łatwo się obronili, a tembardziej ich epigoni — i ci z 1863 i ci z 1905 roku. Robotnik polski w 1905 roku nie powiedział, jak Kazimierz Deczyński: „Co mi wasza ojczyzna!” — lecz poszedł walczyć, aby w razie zwycięstwa nadać Polsce formy socjalistycznego ustroju. Słów: „Co mi ta szelma ojczyzna dała?” nie wypowiedział nigdy w życiu żaden robotnik. Wyraził je generał Zajacek, namiestnik Królestwa Polskiego z ramienia rosyjskiego cara i wierny sługa belwederskiego tyrana, brata carskiego.

JAN KRZESLAWSKI.

Niepowodzenie hitlerowców w Sopotach

Jak wiadomo, równocześnie z wyborami do Volkstagu odbyły się ubiegłej niedzieli wybory komunalne w Sopotach i w powiecie Gdańskie Wyżyny. Ostateczny wynik głosowania do sopockiej Rady Miejskiej został obecnie przez miarodajne czynniki ustalony jak następuje: Uprawnionych do głosowania było 14.190 osób, głosowało 13.510, nieważności 109 głosów. Na listę nar., socja-

listyczną padło 6.878, t. j. 15 mandatów, na listę socjalistyczną 1330 głosów, t. j. 3 mandaty, na listę komunistyczną 367 głosów — żadnego mandatu, centrum 2949 głosów — 7 mandatów, na listę niemiecko-narodową 1258 gł. — 2 mandaty, na listę polską 728 gł. — 1 mandat. Frekwencja wyborcza wynosiła 95,97 proc. (PAT)

Dalszy transport wojsk włoskich

W piątek wieczorem wyruszył z Neapolu do Afryki Wschodniej statek „Ar-

bia” z oddziałem wojska w sile 500 ludzi oraz materiałem wojennym. (PAT)

Towarzysze austriacy w walce

Na granicy austriacko-czechosłowackiej aresztowano ostatnio nowego kurjera socjalno-demokratycznego. Materiał znaleziony przy nim, zawiera dokładne instrukcje, jak zachowywać się mają członkowie nielegalnej obecnie partii socjalno-demokratycznej w razie aresztowania; śledztwa, jak niszczyć kompromitujące dokumenty, komu przek-

azywać pieniądze w myśl zasady: „żadnych zbędnych ofiar w walce z faszyzmem”. (PAT)

Areszty Polaków na Litwie

Według wiadomości z Kowna tamtejszy „Dzień Polski” donosi o licznych aresztowaniach wśród mniejszości polskiej na Litwie. (PAT)

Groźny pożar

W mieście Yamagata (Japonia) wybuchł gwałtowny pożar, który zniszczył około 60 domów. Ogień rozszerzył się z taką wielką szybkością, że usiłowania straży ogniowej ratowania płonących domów były zupełnie daremne i musiało wszystkie wysiłki skierować ku umieszczeniu pożaru. Wśród spalonych budynków znajdują się gmachy prefektury policji, poczty i liceum. (PAT)

Ujęcie szajki bandyckiej

W Moskwie ujęto szajkę bandytów w składzie 11 ludzi. 4 przywódców rozstrzelano, pozostałych skazano na długoletnie więzienie.

Wicedyrektor M. B. P.

Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy Butler zamianował amerykańszaniną wicedyrektorem tegoż biura. Winant był dotychczas senatorem i gubernatorem stanu New-Hampshire. Winant obejmie urzędowanie w Genewie w końcu maja. (PAT)

Osobliwy zbieracz

Policja aresztowała w Wiedniu pewnego osobnika, który zwracał uwagę niezwykłą otyłością. Okazało się, że miał on ukryte pod ubraniem około 300 starych butelek, 180 fajek, 50 noży, 30 łyżek, 10 nożyc i około 3 kg. starych papierów. Wszystkie te przedmioty w stanie zupełnie bezużytecznym ważyły 35 — 40 kg. Niezwykłego zbieracza podano obserwacji lekarskiej. (PAT)

Endecko-sanacyjno-żydowska gospodarka w magistracie Skierniewickim

(Korespondencja własna)

W dniu 12 września 1927 r. został wybrany burmistrzem miasta Skierniewic endek Macherski, który w krótkim czasie przywłaszczył sobie kilka tysięcy złotych z pieniędzy miejskich, z czego został skazany prawomocnym wyrokiem sądu na rok więzienia z zawieszeniem, jednocześnie został usunięty z magistratu.

Od tego czasu zaczęły się dziać rozmaite nadużycia i defraudacje, a mianowicie: inkasenta elektrowni miejskiej Mąkolskiego zwolniono z posady, wraz z nim kilku innych urzędników oskarżonych o nadużycia służbowe, ale pomimo to nieporządków w gospodarce miejskiej trwały nadal.

W rezultacie doszło do samobójstw wśród urzędników magistrackich. W lutym 1934 r. w gabinecie urzędu zmarł zastępca buchaltera Piątkowski; na stopień w listopadzie — kiedy komisja rewizyjna wyłoniona z ramienia nowoobranej Rady Miejskiej, przystąpiła do pracy, — podczas przeprowadzania rewizji ksiąg kasowych kasjer magistratu Czesław Kazalski wystrząsał z rewolweru odebrał sobie życie.

Po tych tragediach komisja rewizyjna została zawieszona, a sędzia śledczy ksiąg kasowych kasier magistratu Czesław Kazalski wystrząsał z rewolweru odebrał sobie życie.

Po tych tragediach komisja rewizyjna została zawieszona, a sędzia śledczy ksiąg kasowych kasier magistratu Czesław Kazalski wystrząsał z rewolweru odebrał sobie życie.

W lutym r. b. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej i na porządku dziennym było sprawozdanie z działalności magistratu i uchwalenie budżetu na rok 1935-36. Na tymże posiedzeniu chciał złożyć sprawozdanie z wyniku rewizji ksiąg kasowych p. Kłossowski.

Kiedy p. Kłossowski przystąpił do odczytania protokołu o wykrytych nadużyciach, radny Olczakowski, endek, przerwał czytanie i większością głosów „sanacyjno” - endecko - żydowskich odłożono to do punktu ostatniego, to jest do wolnych wniosków.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, który przeciągał się do godz. 2.30 w nocy, p. Olczakowski z wyżej wymienioną kłódką poczuł się tak zmęczony, że... nawet słuchać nie chciał o odczytaniu protokołu o nadużyciach w magistracie!

Poprzedni zarząd magistratu, jak również i obecny, otoczył się różnymi „konfidentami” i terrorystami z pośród bezrobotnych. Kiedy magistrat przystąpił do wydawania zapomóg bezrobotnym, akcją tą kierował urzędnik magistratu p. Pyziak w ten sposób, iż „nieuprzywilejowani” bezrobotni otrzymywali kartofle zgniłe i nadmarzniete.

Pomimo, iż zostało to odpowiednio napomniowane, tych „konfidentów” nie tylko nie usunięto od szkodliwej roboty, ale powołano ich do zorganizowania Z. Z.

W dniu 17 marca r. b. w sali magistratu, zwołali oni pierwsze organizacyjne zebrania, na którym okazało się, że robotnicy ani słuchać nie chcą o zorganizowaniu Z. Z. na terenie Skierniewic, twierdząc, że dosyć tego bujania. Zapytujemy publicznie, kiedy magistrat pozbedzie się szkodliwych jednostek i kiedy wydzielone będą nadużycia w gospodarce miejskiej?

Popularny
COGNAC
MONTBEL
BACON W SZEDZIE

Strajki w Przemysłu

MALARZE WALCZA O UMOWĘ ZBIOROWĄ

Klasowy Związek Zawodowy robotników malarskich w Przemysłu rozpoczął ostatnio akcję celem ustalenia cen i zawarcia umowy zbiorowej.

Rokowania, które się toczą w tej sprawie, nie zostały jeszcze ukończone.

STRAJK PIASKARZY

W dalszym ciągu strajkują robotnicy, zatrudnieni przy wydobywaniu piasku z Sanu. Dotychczasowe rokowania zostały przerwane.

zbliza sie Wielkonoce wszyscy nabywaja

PIWO PORTER WODKI LEMONIADY

HABERBUSCH i SCHIELE S.A.

Straszna katastrofa lotnicza w Czechosłowacji

Na lotnisku w Pradze wydarzyła się poważna katastrofa samolotowa. Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn dwa samoloty, odbywające lot próbny, zderzyły się z sobą i runęły w płomieniach na ziemię. Jeden z samolo-

tów przeleciał jeszcze 8 kilometrów, po czym opadł. Dwaj piloci oraz dwaj obserwatorzy ponieśli śmierć. Zderzenie samolotów nastąpiło, według relacji świadków tragicznego wypadku, na wysokości 100 metrów. (ATE)

We Francji również katastrofy lotnicze

W pobliżu Bordeaux wydarzyła się katastrofa samolotowa. Hydroplan zaopatrzony w dwa silniki spadł ze znacznej wysokości. 6-ciu uczestników lotu usiłowało uratować się przy pomocy spadochronów, jednakże spadochrony nie chciały się otworzyć, ponieważ sa-

molot znajdował się w t. zw. „dziurze powietrznej”. Trzy osoby poniosły śmierć na miejscu, a trzy doznały ciężkich obrażeń. Również koło Bourges wydarzył się wypadek samolotowy. Pilot, który wyskoczył z aeroplanu ze spadochronem, zabił się. (ATE)

Bomby w Wiedniu

W piątek w Hitzing (przedmieście Wiednia) policja zaalarmowana została wybuchem bomby na niezabudowanym terenie. Ofiarą wybuchu padł pies, który najwidoczniej dotknął bombę i został rozszarpany. Na miejsce wypadku zjawili się radca Feuchtinger z prezydium policji. Znalazł on na miejscu druga

molot znajdował się w t. zw. „dziurze powietrznej”. Trzy osoby poniosły śmierć na miejscu, a trzy doznały ciężkich obrażeń. Również koło Bourges wydarzył się wypadek samolotowy. Pilot, który wyskoczył z aeroplanu ze spadochronem, zabił się. (ATE)

Przymusowe lądowanie Zeppelina

Zeppelin, odbywający przelot z Niemiec do Ameryki Południowej, onegdaj spowodował mgły i deszczów dryfował (zbo-

czył z wytkniętej drogi) i lądował przymusowo na wschód od Recife (w Brazylii w stanie Pernambuco). Przy lądowaniu sterowiec zniszczył domek i parę drzew.

Rewizje w bankach belgijskich

Policja od kilku dni przeprowadza liczne rewizje w zakładach bankowych belgijskich, jak również w lokalach dzienników finansowych. Jest to wynikiem dochodzenia w celu wykrycia sprawców dewaluacji franka belgijskiego, którzy przez wywóz kapitałów i złoże na kilkanaście dni przed dymisją gabinetu Theunisa doprowadzili do spadku franka. (PAT)

Wyrok w sprawie annopolskiej

Późnym wieczorem w piątek Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok, mocą którego 4-ch naszych towarzyszy z białopola zostało skazanych na 2 lata więzienia każdy.

Dewaluacja hiszpańskiej pesety

„Information” podaje z Barcelony, że Rząd hiszpański postanowił przeprowadzić dewaluację pesety. Krok ten ma na celu ożywienie stosunków gospodarczych pomiędzy Hiszpanią a innymi krajami. Wiadomość ta wywołała duże wrażenie w kołach gospodarczych. (ATE)

Przy lądowaniu przymusowym został uszkodzony ster. Po dokonaniu reperacji w 2 godziny po lądowaniu Zeppelin udał się w dalszą drogę. (PAT)

Przy dolegliwościach żołądkowych obstrukcji, szklanka naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” działa szybko.

Skazanie b. posła komunistycznego

W Berlinie skazano na 2 lata 8 miesięcy więzienia b. posła komunistycznego do sejmiku pruskiego Romana Ligendza z okręgu polskiego. Ligendz pracował nielegalnie jako instruktor partii komunistycznej na Górnym Śląsku niemieckim. W ubiegłym roku wyjechał on do Duesseldorfu gdzie organizował nielegalnie rewolucyjne związki zawodowe. (PAT)

De Valera ślepie

„Daily Express” donosi z Dublinu, że szef rządu irlandzkiego De Valera cierpi od dłuższego czasu na chorobę oczu, która grozi mu zupełną utratą wzroku. O ileby w najbliższym czasie stan jego zdrowia nie poprawił się, De Valera zamierza udać się do Stanów Zjednoczonych i poddać się operacji u jednego z najlepszych lekarzy oftalmistów. W ostatnim czasie w gabinecie De Valery oraz w gmachu parlamentu za jego fotelem ustawiono specjalne lampy dla ochrony wzroku. (ATE)

Wiadomości Sportowe

Sport Robotniczy

ŚWIĘTO SPORTU ROBOTNICZEGO. Warszawski Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy organizuje w dniach 25—26 maja, święto sportu robotniczego w Warszawie.

ROBOTNICZE IGGRZYSKA SPORTOWE JAKO DEMONSTRACJA PRZECIWO LIMPIADZIE BERLINSKIEJ. Na odby tej ostatnio sesji egzekutywy Amerykańskiej Federacji Pracy zapadła decyzja zorganizowania w Cleveland robotniczych igrzysk sportowych, które odbędą się w tym samym czasie co berlińska Olimpiada. Igrzyska te mają odciągnąć uwagę społeczeństwa amerykańskiego od gier olimpijskich w Berlinie. Egzekutywa wyłoniła specjalny komitet dla zorganizowania robotniczych igrzysk sportowych w Buffalo.

Piłka nożna

HOISKA SPORTOWE ŚLĄSKA POKRYJA SIE DRZEWEAMI I KRZEWAMI. Wojewódzki komitet WF. i PW. w Katowicach przydzielił poszczególnym organizacjom sportowym 10 tys. sadzonek drzewnych i 1500 krzewów ozdobnych dla boisk sportowych, znajdujących się na terenie zagłębia węglowego i przemysłowego.

Boks

POLSKA PRZYJĘŁA PROPOZYCJĘ CZECHOSŁOWACJI. Polski Związek Bokserski postanowił przyjąć propozycję Czechosłowackiej Federacji Bokserskiej w sprawie rozegrania meczu o puchar środkowej Europy w Polsce zamiast w Czechosłowacji. Polski Związek ustalił termin meczu na dzień 11-go względnie 12-go maja r. b. zależnie od warunków atmosferycznych. Mecz ten mianowicie ma się odbyć nie w hali krytej, lecz na boisku stadionu miejskiego. W skład reprezentacyjnej drużyny polskiej, jak nam komunikują z PZB. według prawdopodobnie mistrzowie poszczególnych wag, z tem, że zamiast Wirskiego wystąpi prawdopodobnie Kozłowski, a w wadze półciężkiej Chmielewski, o ile zgodzi się walczyć w tej wadze. MISTRZOSTW POLSKI W ROKU 1936 NIE BĘDZIE. W roku 1936 nie odbędzie się bokserskie mistrzostwa Polski. Ze względu na przypadające w tym roku igrzyska olimpijskie — wszystkie prace naszych bokserów w tym wyłącznie kierunku będą prowadzone.

Tenis

ANGIELSCY TENISIŚCI W WARSZAWIE. Na otwarcie sezonu tenisowego Legja szykuje podczas świąt Wielkiej Nocy mecz z angielskim All England Clubem. Anglijczy przyjeżdżają w składzie Avory, Peters, Reshwater, Tinkler. Nie są to tenisiści extra klasy europejskiej, tem niemniej gracze reprezentujący dobrą klasę tenisu angielskiego; klasę opartą na tradycjach dziesiątków lat i na wzorach Austynów i Perrych. Są to gracze, którzy mogliby posłużyć za doskonałych sparring partnerów dla naszych rakiet, szukających się do rozprawy z południową Afryką.

Barw Legji bronić będą Tłoczyński, Hebda i Tarłowski. W ramach meczu rozegranych zostanie 6 gier pojedynczych i jedna gra podwójna.

Gracze angielscy będą mieli dosyć czasu do zaaklimatyzowania się w Warszawie, gdyż przyjeżdżają do stolicy samolotem już w dniu 17-go kwietnia r. b.

Narciarstwo

POPULARYZACJA NARCIARSTWA WSKRÓD MŁODZIEŻĄ. W ciągu ubiegłego sezonu zimowego przeprowadziło Tow. Krzewienia Narciarstwa akcję wypożyczania nart szkołom, drużynom harcerskim i organizacjom młodzieży.

Akcja ta objęła całą Polskę, a w sumie dała pokazać cyfrę około 2500 nartodni, przyczyniając się w dużym stopniu do popularyzacji narciarstwa i umożliwienia młodzieży uprawiania tego pięknego sportu.

Zeglarsstwo

POLSCY ŻEGLARZE ZAPROSZENI DO SZWECJI. Oddział Morski Yacht-Klubu Polski został w r. b. zaproszony przez Królewski Yacht Klub Szwecji na zawody żeglarskie państw bałtyckich w Faröund, na wyspie Gotland, w dniach 3—6 lipca.

Podobne zaproszenie nadeszło również od Yacht Klubu w Tallinie na zlot yachto- wów państw wschodnio-bałtyckich w zatoce Ryskiej.

Zjazd w Faröund zbiega się z terminem regat morskich, organizowanych corocznie przez Yacht Klubu gdyński, wobec czego postanowiono regaty na trasie Gdynia — Visby rozegrać w dniu 30 czerwca, poczem wyruszyć do Faröund.

Nawiązanie stosunków sportowo-żeglarskich z krajami o tak wspaniałej tradycji i kulturze żeglarskiej, winno przynieść naszemu młodemu żeglarsztwu ogromne korzyści.

Sport w Rosji

Sowieckiej

600.000 ZAWODNIKÓW NA START. W dniach od 18 b. m. do 6 czerwca rozegrane mają być we wszystkich większych miastach sowieckich popularne zawody w biegach naprzelaj. Według obliczeń sportowych władz sowieckich — w biegach tych weźmie udział ogółem około 600.000 zawodników.

Dystanse dla biegów tych zostały standardyzowane w nast. sposób: 2 km. dla mężczyzn i 1 km. dla kobiet.

Z dnia

POLSKA NA PIĄTEM MIEJSCU W KLASYFIKACJI MAKABADY. Igrzyska Makabijskie w Palestynie zostały zakończone.

W klasyfikacji ogólnej państw Polska zajęła piąte miejsce, po: 1) Austrii, 2) Stanach Zjednoczonych, 3) Niemczech i 4) Palestynie.

Czerwona Chodzież niech żyje

Po zwycięskich strajkach — zwycięstwa wyborcze

(Kor. własna).

W trzech ostatnich miesiącach cztery „polskie” strajki i wszystkie wygrane, w 70 dniach pracy — 39 dni walki strajkowej, 39 dni i tyleż nocy w fabryce spędzonych, mają swoją wymowę, świadczą o świadomości i przygotowaniu organizacyjnym robotników, o hartie sił i ducha walczących.

Wszystkie postulaty wywalczone — oto bilans pracy i walki robotników fabryk fajansu i porcelany w Chodzieży.

Jednym z wywalczonych przez klasowy Związek chemiczny postulatów, było żądanie rozpisania wyborów do wydziałów robotniczych w obu fabrykach. Wybory zostały rozpisane.

„Porcelana” (536 robotników) wybrała 10 członków wydziału robotniczego i podwójną liczbę zastępców, fajansownia (405 rob.) — 9 członków wydziału i podwójną liczbę zastępców.

W fabryce porcelany, z powodu zgłoszenia naszej tylko listy, wybory nie odbyły się i wszystkie mandaty — zgodnie z ustawą — przypadły liście Centr. Zw. Rob. Przem. Chemicznego.

Członkowie BeBe, „Strzelca” i Z.Z.Z., razem wzięwszy, nie zebrały 30 podpisów potrzebnych dla formalnego zgłoszenia listy.

W fabryce fajansu St. Mańczaka wybory odbyły się, zgłoszono 2 listy.

Do walki wyborczej stanął Centralny Związek klasowy Rob. Przem. Chem. (lista nr. 1) i lista nr. 2 — koła robotniczego B.B.W.R.

Lista socjalistycznego Związku zdobyła 374 głosów i wszystkie mandaty; na listę „sanacyjną” padło 31 głosów, w tem 18 głosów majstrów razem z podmiastami. Wczoraj podaliśmy krótką wzmiankę o wyniku wyborów. (Na jeden mandat potrzeba było 38 głosów — przyp. Red.)

Wynik wyborów w obu fabrykach wywołał ogromny entuzjazm wśród robotników całego miasta — zato konstatację i przygnębienie w kołach Be-Be.

W dniu głosowania tysięczny tłum bezrobotnych, kobiet i dzieci, zgromadzony przed fabrykami, wznosił okrzyki na cześć zwycięstwa Związku Chemicznego.

nego, a po ogłoszeniu wyniku wyborów robotnicy padali sobie w objęcia, śpiewając „Czerwony Sztandar”.

Wynik wyborów to bezapelacyjne zwycięstwo Związku Klasowego, jest pośrednio także odpowiedzią na szykany, terror i represje, stosowane do członków naszego ruchu.

Z tych wyborów może nareszcie p. starosta Siekierzński wyciągnąć dla siebie naukę i zaniechać metod, które w skutkach przyniosły rezultat akurat odwrotny od zamierzonego.

Robotnicy Chodzieży zdali egzamin i mogą być chlubą, dumą i przykładem dla proletariatu w innych ośrodkach kraju.

Czerwona Chodzież niech żyje!

K. RUSINEK.

CIESZĄCE SIĘ POWSZECHNEM UZNANIEM, NATURALNE WINA KRYMSKIE I KAUKASKIE

stołowe: BIAŁE I CZERWONE
oraz deserowe SŁODKIE I PÓLSŁODKIE

Do nabycia w pierwszorzędnych handlach win i restauracjach.

Fabrykant ukarany za złamanie umowy zbiorowej

Przemysłowiec w Łodzi Lucjan Szyfiera niezgodnie z umową zbiorową obniżył płace robotnicze.

Wskutek tego robotnicy zaskarżyli go o samowolę.

Sąd okręgowy po rozpatrzeniu sprawy

skazał Szyfiera na 2 miesiące bezwzględnego aresztu oraz na 2.000 zł. grzywny, zaś kierownika tej fabryki Zeglina skazał na 2 tygodnie aresztu i 500 zł. grzywny.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO AL. JEROZOLIMSKA 1

podaje niniejszem do wiadomości, że w celu ułatwienia publiczności dokonania zapisów subskrypcyjnych na 3%-ową Premjową Pożyczkę Inwestycyjną Kasy Banku czynnie będą codziennie do dnia 10 maja b. r. włącznie od godziny 8½ rano bez przerwy do godziny 7-ej wieczór.

Strajk robotników budowlanych w Toruniu

Zawarta w ubiegłym roku taryfa plac dla zawodu budowlanego na miasto Toruń została przez Związek Pracodawców w dniu 1 marca wypowiedziana.

Pomimo starań ze strony Związku Robotników o zawarcie nowej umowy zbiorowej, pracodawcy postanowili umowę zbiorową nie zawierać lecz pozostawić każdemu pracodawcy wolną rękę do zawierania umów indywidualnych — i w myśl tego przedkładali robotnikom do podpisu umowy, według których robotnicy mieli się zgodzić na daleko idące obniżki zarobków.

Robotnicy odmówili podpisywania indywidualnych umów, wobec czego Związek Pracodawców zwołał konferencję na dzień 8 b. m., w celu zawarcia umowy zbiorowej.

Jednakże na konferencji tej pracodawcy zażądali: 1) obniżenia dotychczasowych zarobków o 15%, 2) wprowadzenia dwóch kategorii plac dla murarzy i cieśli. Propozycje ze strony robotników, ażeby narazie utrzymać dotychczasową taryfę plac w mocy i konferencję odroczyc, celem przygotowania konferencji zarobkowej dla całego Pomorza, odbiły się o twardy opór pracodawców, wobec czego rokowania zarobkowe zostały zerwane.

(Po zakomunikowaniu robotnikom na ogólnym zebraniu o stanowisku pracodawców, robotnicy jednomyślnie uchwalili przystąpić do strajku od wtorku 9-go b. m.)

W firmach, które podpisały dotychczasową taryfę plac, pracę podjęto.

Strajkiem kieruje Centralny Związek Rob. Przem. Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i pokr. zaw., Oddział w Toruniu.

się o twardy opór pracodawców, wobec czego rokowania zarobkowe zostały zerwane.

(Po zakomunikowaniu robotnikom na ogólnym zebraniu o stanowisku pracodawców, robotnicy jednomyślnie uchwalili przystąpić do strajku od wtorku 9-go b. m.)

W firmach, które podpisały dotychczasową taryfę plac, pracę podjęto.

Strajkiem kieruje Centralny Związek Rob. Przem. Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i pokr. zaw., Oddział w Toruniu.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. H. LEWIN weneryczne med. 9 r. do 9 w. ul. Niecała 12 (Króla Alberta) oraz lecznica, Nalewki 42. Niedz. 9-2.

Dr. Z. Fajncyn Leszno 9 r. — 9 w. 36 Weneryczne, piciowe, skóry

Dr. med. Hauswirth Weneryczne skórne, piciowe 8-11 rano i 5-9 wiecz. oraz w lecznicy „Dworcowej” Chmielna 49 Nowogrodzka 46

Lekarz-dentysta A. BIAŁOŁĘCKA powróciła Przyjmuje od 9-ej do 2 i od 4 do 8-ej Sołna 5 m. 4

Dr. J. Szerman Akuszerka i chor. kobiece Elekoralna 11. tel. 636-68, przyjm. 5-7 pp

Szczakowa

Do korespondencji ze Szczakowej o zwycięskim zakończeniu strajku w cementowni Szczakowa wkradł się przykry błąd drukarski.

Place wynoszące ponad 4 zł. na dniówkę zostały obniżone o 2 proc., a nie o 25 proc., jak zostało błędnie wydrukowane.

Pełna tabela loterii

3-ci dzień ciągnięcia III-ej klasy Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

100.000 zł. — 62487 184862 168759	20.000 zł. — 99463 173232
50.000 zł. — 46688 78293	20.000 zł. — 1023 64129 72386
76517 164414	5.000 zł. — 81644 100427 103197 177916
2.000 zł. — 5918 78733 80288	95201 122586 167759
1.000 zł. — 15310 7884 38850	42435 92400 124916 175515
500 zł. — 14890 18401 18037	21155 74268 75967 143550 163864
175362 184119	400 zł. — 5303 4366 29421 36038
37800 38222 58701 99122 124439	132553 143220 149479 151757 158107
160362 164509 169193 182949	300 zł. — 27838 49748 80693
90004 105279 100842 111483 125890	135552 141076 142984 144744 148192
161144 172009 180997	250 zł. — 1226 1488 5563 5084
6389 10673 11166 10997 16837	21159 26409 34217 31768 47436
53127 67638 72261 72726 75687	80544 87051 88610 86237 90546
107678 111541 115155 122379 123405	129160 131524 136571 147468 146769
154309 153839 164486 168700 177057	

Wygrane po 50 zł.

356 809 1650 2080 305 468 511	786 3062 123 350 57 79 587 4722
50 5858 6311 85 713 14 71 819 945	7270 72 343 711 8191 537 97 929
9623 47 995 10077 548 767 11178	416 936 94 12110 563 644 705 13254
459 14221 79 509 987 92 15224 480	593 824 38 16197 470 97 518 658 721
17012 143 695 19437 43 699 787 824	20001 113 36 733 38 812 23 21139
391 636 938 22567 797 956 23721	25101 389 567 26539 790 27553 28905
420 29078 304 759	30899 501 631 31358 527 32094
170 574 33055 134 208 563 34002	59 513 55618 59 56002 38 199 379
468 37057 108 424 509 770 38346	433 789 841 39245 40171 449 41678
717 39 895 42193 468 504 783 814	43638 993 46300 983 47120 48082
196 554 873 49324 686 808	50210 682 987 51105 991 923 52560
663 53235 547 613 702 54285 904 55044	137 44 214 532 56236 456 964 58293
365 542 866 76 59146 299 476 544 817	18 60261 536 906 61187 401 62051 615
404 500 16 86 64178 847 64423 558	65431 514 35 66317 487 549 630 815
67006 215 22 513 43 743 971 68394 962	69141 400 33 563 891 70711 51 71178
491 72262 84 92 383 89 73728 74174	234 75313 656 958 76037 169 260 66
512 53 77219 612 956 78682 79785	

Wygrane po 200 zł.

5 54 432 63 640 796 1015 807 2193	331 66 425 70 565 657 97 846 919
8102 95 562 835 959 4177 283 594	999 5317 37 412 739 6414 546 7107
494 890 8205 612 87 911 915 250	351 10203 705 51 801 11545 945 51
13065 188 232 418 571 912 28 14189	15343 56 628 17550 792 940 18068
218 417 526 7447 888 972 19048 53	20499 530 68 943 21240 480 532 2228
474 680 23040 42 425 36 336 724 8716	26456 27052 90 420 534 614 28916
51 29576 917 89 30544 894 31900	32072 588 675 702 21 33257 490 512
34464 35852 68 36299 479 723 68	37076 540 993 38580 58 900 39073
446 826 958 40054 153 63 421 903	41024 174 363 441 548 810 926 72
42054 115 43072 391 525 792 887	

III ciągnięcie Wygrane po 50 zł.

339 1432 797 2156 816 5255 6102	668 834 7198 642 8797 9277 792 878
---------------------------------	------------------------------------

989 44502 20 36 45089 137 328 490	537 46028 261 383 47148 204 467
722 48219 438 611 30 60 825 49016	55 218 310 480 538
50306 7 56 51146 222 433 583 683	782 89 53198 280 355 9936 54433 859
61 982 55039 381 938 56028 41 99 136	281 418 98 896 57329 66 456 599 695
738 59073 359 460 661 877 60388 61479	520 38 62105 528 801 63145 303 491
610 820 954 64349 555 736 800 65225	780 97 869 66204 466 67312 16 409 735
930 68000 335 462 615 59 981 94 69577	66767 77 67347 68563 88 69064 345 714
796 9939 70284 541 786 829 913 71430	72139 854 73000 96 4099 54 520 74214
703 12 63 75213 696 944 76373 544 648	749 12 93 34 77015 193 95 577 695 934
78 78289 339 79160 270 335 693 80267	92 436 76 520 81142 692 711 981 82283
98 764 819 83273 357 602 84042 85210	702 95 86362 695 987 87155 237 62 462
691 88124 55 89176 618 90147 74 209	490 794 998 91370 506 630 46 82 92018
436 93055 9456 95036 84 514 737 77	839 96293 680 790 961 97643 170 98749
871 99288 323 552	100056 609 876 101417 96 102114
226 875 950 103462 77 92 72 835	104438 751 868 105078 714 106005 619
777 918 33 107000 82 797 10 18 80	108271 322 509 723 26 109416 61134
110311 47 428 555 847 995 113320	591 977 820 34 112446 523 746 114288
829 939 49 115648 68 95 762 116198	251 353 117186 262 320 64 67 584 765
118043 83 684 119131 399 504 41 59	713 68 918
120128 38 413 27 505 51 602 3 29	92 877 122214 28 303 641 123033 323
124682 125320 834 126179 84 660 787	127253 738 128157 864 968 129011 115 348
130067 293 430 752 805 68 131400	781 132092 133 281 349 51 675 133201
540 922 134133 211 43 570 608 135293	336 586 602 37 93 731 136038 87 170
322 56 495 137174 270 82 560 606 717	99 801 138373 868 902 139312 75 772
140115 337 457 656 60 141035 345	442 692 142026 245 463 820 143321
748 144165 260 74 72 145075 931	146387 991 147312 547 731 851 148054
149091 472 947 150815 151201 9 421	152592 153090 283 639 483 974
154477 654 909 155119 988 156175	86 290 309 766 157215 21 708 158823
159063 109 243 415 94	160257 340 612 846 65 958 161711
162849 163146 648 73 94 758 164326	164709 163146 648 73 94 758 164326
168087 63 408 711 78 167558 93 938	168106 575 907 169157 358 708 170155
301 426 724 80 171355 544 651 804	172854 475 173529 818 949 174497
666 80286 415 514 81542 706 82373 555	623 765 975 83150 496 84650 85619 857
86946 87337 90 854 92233 520 93054	69 498 94109 792 95063 96924 97180
282 73 8831	50150 499 593 51366 52364 532 53043
58296 637 827 3 59181 467 798 60631	61603 77 839 62170 63297 334 64802
51619 464 504 984 66193 67713 68774	824 69180 619 29 70053 178 414 967
72514 74607 75758 76060 293 520 458	388 959 77132 813 37 78216 79319 757
666 80286 415 514 81542 706 82373 555	623 765 975 83150 496 84650 85619 857
86946 87337 90 854 92233 520 93054	69 498 94109 792 95063 96924 97180
282 73 8831	50150 499 593 51366 52364 532 53043
58296 637 827 3 59181 467 798 60631	61603 77 839 62170 63297 334 64802
51619 464 504 984 66193 67713 68774	824 69180 619 29 70053 178 414 967
72514 74607 75758 76060 293 520 458	388 959 77132 813 37 78216 79319 757
666 80286 415 514 81542 706 82373 555	623 765 975 83150 496 84650 85619 857
86946 87337 90 854 92233 520 93054	69 498 94109 792 95063 96924 97180
282 73 8831	50150 499 593 51366 52364 532 53043
58296 637 827 3 59181 467 798 60631	61603 77 839 62170 63297 334 64802
51619 464 504 984 66193 67713 68774	824 69180 619 29 70053 178 414 967
72514 74607 75758 76060 293 520 458	388 959 77132 813 37 78216 79319 757
666 80286 415 514 81542 706 82373 555	623 765 975 83150 496 84650 85619 857
86946 87337 90 854 92233 520 93054	69 498 94109 792 95063 96924 97180
282 73 8831	50150 499 593 51366 52364 532 53043
58296 637 827 3 59181 467 798 60631	61603 77 839 62170 63297 334 64802
51619 464 504 984 66193 67713 68774	824 69180 619 29 70053 178 414 967
72514 74607 75758 76060 293 520 458	388 959 77132 813 37 78216 79319 757
666 80286 415 514 81542 706 82373 555	623 765 975 83150 496 84650 85619 857
86946 87337 90 854 92233 520 93054	69 498 94109 792 95063 96924 97180
282 73 8831	50150 499 593 51366

Wiadomości ze Śląska

Uwaga Zarządy P. P. S.

W niedzielę, dn. 14 kwietnia r. b., o godz. 10-ej w sali Rady Miejskiej (a nie u Kosza jak to podano w okólnikach) w Katowicach odbędzie się

Konferencja Okręgowa Delegatów P. P. S.

na które wszystkie zarządy P.P.S. winne wydelegować swoich delegatów

Główny inspektor pracy p. Klott w Zagłębiu Dąbrowskiem

W związku z ostatnimi wydarzeniami w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego, a więc redukcjami robotników, urlopami turnusowym i ograniczeniami dni pracy, dyrektor departamentu w ministerium opieki społecznej, p. Klott, w towarzystwie okręgowego inspektora pracy, inż. Kowalka i odbył konferencję z przedstawicielami związków zawodowych i przemysłowcami.

Pierwszą konferencję odbył inspektor Klott z przedstawicielami związków zawodowych, którzy oświadczyli, że obecna, tragiczna sytuacja w przemyśle górniczym i hutniczym w Zagłębiu. W konferencji tej, oprócz inspektora głównego, p. Klotta, insp. okręgowego inż. Kowalka, insp. obwodowego inż. Wesołowskiego i insp. Rychłowskiego, wzięli udział t.ż. Bielnik, Ruga (CZG), Angier (Związek robotników przemysłu metalowego).

Konferencję zajął insp. Klott, poczem zabierali głos przedstawiciele związków zawodowych, składając odpowiednie oświadczenia. Przedewszystkiem przedstawiciele związków omówili sprawę stosowania urlopów turnusowych, stwierdzając, że sytuacja obecna mogłaby poprawić wprowadzenie skróconego dnia pracy. Insp. Klott oświadczył, że kopalnie i fabryki stosować muszą najwyższe trymiesieczne urlopy, aby robotnicy nie traciли prawa do płatnego urlopu i leczenia w ubezpieczalni społecznej. Wszyscy urlopowani robotnicy muszą być bezwzględnie z powrotem przyjmowani do pracy. W sprawie skróconego dnia pracy insp. Klott oświadczył, że, mimo iż żądania robotników są słuszne, to jednak przeprowadzenie tych postulatów uzależnione jest od załatwienia tej sprawy w innych państwach przemysłowych. O ile w Anglii, Fran-

cji i Niemczech wprowadzony zostanie skrócony dzień pracy, wówczas i w Polsce kwestja ta może być przeprowadzona.

Poruszona została również sprawa robót, przeprowadzonych przez Fundusz Pracy. Przedstawiciele związków zawodowych domagali się, aby przeprowadzono więcej robót na terenie Zagłębia, oraz podwyższono płace robotnikom, zatrudnionym na tych robotach. Insp. Klott przyrzekł interwenjować u odpowiednich władz o zwiększenie dotacji z Funduszu Pracy.

Skości poruszona była sprawa umów zbiorowych, rozjemstwa i przedstawicielstwa robotniczego. Według oświadczenia insp. Klotta, sprawa ta uregulowana zostanie specjalną ustawą. Sprawa wprowadzenia izb pracy została już przez ministerium przemysłu i handlu opracowana, obecnie nasuwają się pewne trudności w ustaleniu sposobu przeprowadzenia wyborów do izb pracy. Delegaci związków zawodowych żądali pozbawienia t. zw. asystentów do inspektoratów pracy na terenie Zagłębia. Insp. Klott oświadczył, że na ten cel nie ma odpowiednich funduszy, lecz postara się, aby sprawę tę załatwić pomysłnie.

Następnie poruszona została sprawa dalszego losu kas brackich w Zagłębiu. Insp. Klott poinformował przedstawicieli związków, że w niedługim czasie należy się spodziewać ostatecznego załatwienia tej kwestji.

Przedstawiciele związków zawodowych poruszyli jednocześnie sprawę t. zw. „dobrowolnych obniżek”, stosowanych przez przemysłowców w Zagłębiu, sprawę prywatnych przedsiębiorstw na kopalniach i w fabrykach oraz nierespektowania przez przemysłowców umów zbiorowych. W szeregu zakładów prze-

mysłowych w Zagłębiu przeprowadzono „dobrowolne obniżki”. Przemysłowcy pod groźbą redukcji zmuszają poszczególnych robotników do wyrażenia zgody na obniżkę zarobków. Dyrekcje kopalni i fabryk redukują robotników, którzy następnie przyjmowani są do pracy przez przedsiębiorców, którzy nie stosują się do umowy zbiorowej. Sprawy te załatwione będą przez władze lokalne. Wobec przemysłowców, nierespektujących umów zbiorowych, inspektorat pracy stosować będzie sankcje karne.

Z przebiegu powyższej konferencji wynika, że Rząd jest przeciwnikiem skrócenia czasu pracy. Co na to prorządowy ZZZ?

Kobiety!

Poradnia Świadomego Macierzyństwa

udziela tanich, wyjątkowo bezpłatnych porad lekarskich w sprawach zapobiegania niepożądaney ciąży i eugenicznych. W poradni ciąży się nie przerywa

Porady w czwartki, g. 8—10
Katowice, ul. Dyrekcyjna 6, I p

Kronika Organizacyjna

ZEBRANIA INWALIDÓW.

Dnia 16 kwietnia r. b.

Chorzów: o godz. 2-ej w Domu Pol skim — ref. tow. Krzywoni.

Murarz spadł z rusztowania

W czasie pracy przy budowie domu Pawła Śniegonia w Kleszczowie, spadł z rusztowania, z wysokości około 4 metrów, murarz Jan Tomecki, zamieszkały w Żorach.

Radjo

PONIEDZIAŁEK, 15 kwietnia r. b.

6.30 Audycja poranna. 12.05 Koncert Małej Orkiestry P. R. 12.45 Tradycyjne potrawy wielkanocne — pogadanka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 Beethoven Symfonia B-dur. Koncert popularny. 15.45 Koncert orkiestry kameralnej. 16.30 Robotnicy - literaci na Śląsku. 16.45 Kwartet smyczkowy Tow. Syrena Record. 17.00 Audycja dla dzieci młodszych „Poczytajmy sobie” — wygl. Henryk Ładosz. 18.00 Przegląd filmowy. 18.10 Krótki koncert Reprezentacyjnego Chóru. 18.30 Jak pracuje wieś śląska społecznie. 18.45 Koncert poświęcony utworom Karłowicza. 19.15 Czy siła wodna potrafi zastąpić nam węgiel kamienny? 19.35 Audycja żołnierska. 20.00 Koncert muzyki lekkiej. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 W szóstą rocznicę śmierci Henryka Melcera — koncert. 22.15 Muzyka salonowa w wykonaniu małej orkiestry P. R.

Repertuar

TEATR POLSKI

Niedziela, dnia 14 kwietnia:

O godz. 11-ej: „Akademia Pol. Zw. Zachodniego”.

O g. 15.30: „Każdy Człowiek” dla Zakł. Hohenlohe.

O g. 19-ej: „Każdy Człowiek” dla Huty Batory.

Wtorek, 16 kwietnia: „Każdy Człowiek” dla bezrobotnych o g. 19-ej.

Środa, 17 kwietnia: „Każdy Człowiek” o godz. 20-ej.

„WIELKA REWJA” W TEATRZE „RARYTAS”.

W dniu 21 kwietnia 1935 r. zaczyna swoje gościnne występy Teatr „Wielkiej Rewji” pod kierownictwem znanego baletmistrza Jana Wojciechko. Na czele zespołu śpiewak Edward Bender, Stefan Laskowski, Z. Rakowiecki, M. Romanowska, doskonały balet, 8 pięknych Wojciechko Girls.

Pracy niema, chleba niema, a tanie pomarańcze także djabli wzięli

Ile to było uciechy z tanich pomarańczy! Gdy pojawiły się pierwsze pomarańcze po 1,20 zł. za kilogram, byliśmy świadkami szturmowania składów owocowych. Rychło zabrakło towaru i publiczność czekała z utęsknieniem na nowe transporty z Gdyni. Wspariała koniunkturę na pomarańcze wyzyskiwali paskarze, a władze groziły więzieniem i grzywnami paskarzom — bez wielkiego rezultatu.

Powoli wraca jednak wszystko do tego, co było. Cena 1,20 zł. za kilogram utrzymała się tylko kilka dni, potem skoczyła na 1,30 zł., i powolutku zaczęła się piąć w górę. Dziś kosztuje już kilogram najtańszych pomarańczy 1,50 — 1,60 zł. i więcej za kilogram.

Na granicy śląsko-niemieckiej ożywił się znowu przemysł owocami południowymi. Przy obecnych cenach za pomarańcze w Polsce opłaca się szmugiel bez robotnym, którzy mogą zarobić kilka groszy, a do stracenia mają tylko — życie. Prasa „sanacyjna” na czele z Krakowskim Blagierkiem trąbiła na wszystkie strony Polski o nowym sukcesie władz, które uprzęstąpiły szerokim masom konsumentów tanie owoce południowe. „Sukces” skończył się wielkim fiaskiem, o czym jednak milczy uparcie prasa „sanacyjna”. Czy została przekupiona przez handlarzy i importerów?

Gdzie szukać przyczyn załamania się akcji o potaniecie owoców? Przede wszystkim u czynników „miarodajnych”, które nawet na tak nikłym odcinku nie potrafią pokazać swej „silnej reki”. Dalej u hurtowników i detalistów, którzy doszli do porozumienia i sabotują akcję potaniecia owoców.

W ten sposób sprytni hurtownicy pomarańczy odnieśli zwycięstwo na całej

linji, wyeliminowali bowiem z handlu tanie pomarańcze. Zachodzi pytanie, czy istotnie niema tanich pomarańczy w kraju. Oczywiście, że są — i w Gdyni leżą olbrzymie transporty tego taniego owocu, jednak hurtownicy nie chcą dopuścić go do handlu detalicznego ze względu na małe zyski przy tej cenie, i w ten sposób zmuszają publiczność do kupowania gorszych gatunków.

Jedną z agencji podaje następującą wiadomość z Gdyni:

Ogromne ilości pomarańczy, zgromadzone w sezonie zimowym w Gdyni, zostały już w znacznej mierze zlikwidowane. W połowie marca w magazynach gdyńskich znajdowało się około 12 milionów kg. pomarańczy z przewagą hiszpańskich. W ciągu ostatnich trzech tygodni niewielkie ilości wysłano w granicach udzielonych zezwoleń przywozu do kraju, znaczne ilości zaś sprzedano zagranicę, m. in. do Finlandji, Szwecji i Czechosłowacji. Tranzakcje z odbiorcami zagranicznymi połączone były z dotkliwymi stratami dla importerów. Obecnie znajdują się jeszcze w Gdyni zapasy pomarańczy, wynoszące około 3 milionów kilogramów. Kupcy spodziewają się sprzedaży te zapasy do kraju wobec oczekiwanego zwiększonego zapotrzebowania przed świętami Wielkiej Nocy. Widzimy tedy, że transporty tanich pomarańczy leżą w Gdyni, że nie chce ich się sprowadzać na rynek krajowy i eksportuje się je zagranicę nawet z dużymi stratami.

Akcja tedy jest dobrze zorganizowana i ma na celu wyeliminowanie z rynku krajowego tanich pomarańczy, które dotychczas byłyby szerokim rzeszom. Czas byłby najwyższy, aby władze zajęły się ponownie tą sprawą i interwencja swa zmusiła hurtowników do rzucenia na rynek krajowy większych transportów taniego owocu.

Jeszcze sprawa cen prądu elektrycznego w Katowicach

W Śląskich Zakładach Elektrycznych odbyła się konferencja prasowa w sprawie cen za prąd elektryczny. Sprawa ta w ostatnich tygodniach była żywo dyskutowana na łamach prasy śląskiej, oraz na terenie rady miejskiej m. Katowic. Obszerne referat o zagadnieniu cen wygłosił prof. Dyboski, naczelny dyrektor śl. Zakł. Elektrycznych. Pan prof. Dyboski zaznaczył, że koszt inwestycyjny Elektrowni wynosi około 600 zł. na jedną kilowat godzinę. Oprocentowanie kapitału zakładowego wynosi 6 proc. rocznie, 4 proc. kapitału zakładowego wynosi rocznie odpisy, zaś 2 proc. w stosunku do tego kapitału przeznaczają się na reparacje. Używalność maszyn obliczona jest na 25 lat. Pan prof. Dyboski oświadczył dalej, że wielka różnica pomiędzy ceną produkcji prądu a ceną sprzedaży tłumaczy należy niemożliwością zmagazynowania prądu. Wielkie trudności nastrożone również sprawa ustalenia takiej taryfy, która by zadowolila wszystkich konsumentów. Śląskie Zakłady Elektryczne stosują w praktyce kilka taryf, zależnie od kategorii odbiorcy. Na ogół oblicza się średnią przeciętną, przy czem duże znaczenie posiadają t. zw. go-

dziny używalności. Ogólna produkcja śl. Zakł. Elektrycznych wynosi 200 milj. kilowat godzin rocznie.

Inż. Przybyłowski podał następujące szczegóły podziału prądu: Podział odbiorców przedstawia się następująco: Przemysł wielki 143.036.759 kilowat godzin, drobni odbiorcy światła 15.170.567 kilowat godzin, miasto 7.982.529 Kw. g., tramwaje 6.765.417 Kw. g. P. K. O. 2.384.035 Kw. g., oświetlenie ulic 1.339.019 Kw. g., drobni odbiorcy siły 1.131.832 Kw. g. Całkowity zużycie energii wynosi 183.149.326 Kw. g. Wielkie Katowice mają 18.600 odbiorców na 123.000 mieszkańców. Poza tem pobierają prąd 43 gminy z 27.584 odbiorcami na 376.000 mieszkańców. W stosunku do roku 1928 spadła obecnie ilość sprzedanej energii świetlnej i napędowej o 60 proc. Obecnie wyzyskanie Elektrowni w Chorzowie wynosi zaledwie 29 proc. możliwości produkcyjnych. Elektryfikacja G. Śląska, szczególnie powiatów rolniczych, postępuje w dalszym ciągu.

Niewątpliwie odbiorcy prądu w Katowicach zainteresowani są przedewszystkiem zagadnieniem obniżki cen prądu. W sprawie tej zabieramy jeszcze głos.

Wiadomości różne

UJĘCIE PRZEMYTNIKÓW.

W ostatnich dniach dał się zauważyć wzmógłony ruch przemytniczy z Niemiec do Polski, co stoi w związku ze zwiększeniem się zapotrzebowania na różne artykuły na zbliżające się święta.

Śląska Straż Graniczna w ciągu ostatnich dwóch dni ujęła kilku przemytników. M. in. w ręce Straży Granicznej wpadł Jakób Wajeman, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Wspólnej 16. Funkcjonariusz Straży przytrzymał Wejmana w chwili, gdy ten ostatni zamierzał wsiąść w Katowicach do pociągu, idącego w stronę Zagłębia Dąbrowskiego. Znalezione przy nim 5 kg. sacharyny, a przeprowadzona następnie rewizja w jego mieszkaniu ujawniła 90 zapalniczek, pochodzących z przemytu. Ostatnio przytrzymał w Nowej Wsi mieszkanke Bielszowice, Augustynę Żółta, która posiadała przy sobie 7 kg. sacharyny.

Przeciw winnym przemycaniu, względnie rozpowszechnianiu przemysłowych towarów, wdrożono dochodzenia karne.

ZAJŚCIE PRZY KOPALNI „MYSŁOWIECKIEJ”.

Stróż kolejowy zauważył na torach kolejowych w pobliżu szczytu „Franka” przy kop. „Mysłowieckiej” w Mysłowicach, kilku mężczyzn, dopuszczających się kradzieży

kolejowej. Mężczyźni ci, wezwani przez stróża kilkakrotnie do opuszczenia toru i zaniechania kradzieży, nie reagowali, lecz zamierzali rzucić się na niego, skutkiem czego stróż w obronie mienia państwowego, wystrzelił z flakeru i postrzelił w szyję 29-letniego Kowalskiego Karola z Zagorza, pow. Będzin, który wskutek przestrzelenia głównej arterji, zmarł na miejscu. Wspólnicy jego, Watoła Władysław, Galyga Józef i Henike Kazimierz, wszyscy z Mysłowic, uciekli. Zwłoki zastrzelonego Kowalskiego przewieziono do kliniki szpitala miejskiego w Katowicach.

KRADZIEŻ SKLEPOWA.

Po przebiegu sufitu w piwnicy, weszli nieznani sprawcy do składu kolonialnego Kołtona Jana w Katowicach przy ul. Krakowskiej 25, skąd skradli większą ilość towarów kolonialnych i wódki monopolowej, łącznej wartości 700 zł. Sprawcy skradziony towar włożyli do dwu worków, następnie opuścili skład i uciekali ul. Czecha. Ucieczkę złodziei zauważył jednak funkcjonariusz z miejscowego komisariatu, który w pościgu za uciekającym wystrzelił trzykrotnie z rewolweru. Strzały chybiły. Sprawcy, uciekając, porzucili worki z towarami i zbiegli w kierunku ogrodów miejskich.

Demonstracje bezrobotnych

Przed kilku dniami w miastach Zagłębia: Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie i Czeladzi nastąpiły demonstracje bezrobotnych, którzy krzyczeli: „pracy i chleba nam dajcie”.

Ludziom tym nie można się dziwić, że domagają się pracy i chleba. Przeżywiają oni najstraszniejszą tragedję, to też społeczeństwo winno pośpieszyć im z pomocą.

Sytuacja tych ludzi jest wprost bezradniejsza, bo niedawno jeszcze zarówno

prasa, jak przedstawiciele miast, obiecywali im pracę na wiosnę; obecnie wiosna przyszła, a pracy niema. Miano regulować Przemśle, budować ulice. Nieszczęśliwi ci ludzili się nadzieją, obecnie jednak okazuje się, że nadal będą zmuszeni cierpieć głód.

Fundusz Pracy przysłał miastu Sosnowiec odpowiedź, żeby nie liczyć w obecnym sezonie na kredyty, ponieważ brak jest pieniędzy. Co mają robić masy bezrobotnych, którym się chce jeść?

Przymusowa dobroczynność

Sanacyjna „Polska Zachodnia” pochwalita Magistrat m. Katowic z powodu rzekomego zakupienia w Jastrzębiu Zdroju domu, celem urządzenia sanatorium dla dzieci chorych na gruźlicę. W rzeczywistości nie chodziło Magistratowi wcale o ratowanie chorych dzieci, ale uratowanie Miejskiej Kasy Oszczędności, która na ten dom w Jastrzębiu dała bardzo wysoką pożyczkę, której nie mogła otrzymać spowrotem. Na poczet pożyczki zajęła M. K. O. dom, który jednak obecnie stracił połowę swej wartości. Jest to już drugi dom kupiony przez Magi-

strat m. Katowic w Jastrzębiu w taki sposób. Magistrat prostopu pomaga M. K. O. obniżyć swe straty z ub. lat „Polska Zachodnia” nazywa to szumnie „dobroczynnością”.

Czy to będzie taka sama „dobroczynność” jak w Gorzycach, gdzie różni dygnitarze magistracy usłali sobie wygodne gniazdko?

Z tej „dobroczynnej” akcji Magistratu ucieczy się najwięcej właściciel Jastrzębia Zdroju, p. Witeczak, serdeczny przyjaciel Dr. Kocura.

Napad bandycki

Wczoraj na szosie Szopienice — Mysłowice dokonało dwóch osobników, u-

Przychodnia przeciugruźlicza i przeciwweneryczna

Mieszcząc się dotychczas w Domu Czerwonego Krzyża przy ul. Andrzeja w Katowicach przychodnia przeciugruźlicza i przeciwweneryczna, zostanie w najbliższych dniach przeniesiona do nowych ubikacji w budynku miejskim przy ul. Dąbrowskiego, po odpowiednim przysposobieniu na ten cel.

Przychodnię tę obejmuje i finansuje Miejski Ośrodek Zdrowia.

zbrojonych w rewolwery, napadu rabunkowego na Ryszarda Zawiszę z Mysłowic.

Ponieważ napadnięty wołał o pomoc, napastnicy skoczyli do samochodu i uciekli.

Ci sami osobnicy próbowali drugiego napadu rabunkowego na ul. Krakowskiej w Katowicach, lecz bez skutku.

W czasie pościgu ujęto niejakiego Józefa Engla i Emila Richtera, jako sprawców.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne